Nr 123. Dnia 3 czerwca. Sobota. Dnia 22 maja (3 czerwca) 1882 r.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji", wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ś. Erazma B. i Klotyldy Kr.
Jutro: TRÓJCY Ś. śś. Optata i Saturniny.
Poniedziałek: śś. Bonifacego B. i Walerji M.
Wtorek: Norberta Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 45.
Zachód „ „ 8 „ 11
Długość dnia godzin 16 minut 26
Przybyło „ „ 8 „ 48.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Roberta Opata.
Czwartek: BOŻE CIAŁO. Maksymina, Medarda.
Piątek: śś. Pryma i Felicjana M.
Sobota: ś. Małgorzaty królowej szkockiej.

— W dniu jutrzejszym, jako w uroczystość *Przenajświętszej Trójcy*, odprawiać się będą nabożeństwa z odpustem zupełnym w kościołach:

Św. Trójcy (po-trynitarskim) na Solcu;

św. Krzyża — i

N. Marji Panny na Nowem Mieście, oraz w Grodzisku (filja parafji praskiej).

Po skończeniu nieszpór, w kościele św. Krzyża odbędzie się sesja wpisowa i składkowa do bractwa św. Rocha, — życzący należeć do takowego będą mogli zapisywać się do albumu, jakoteż wnosić składki.

Jan XXII papież potwierdził święto Trójcy Przenajświętszej i miejsce onemu na niedzielę 1-szą po świątkach wyznaczył.

Na cześć Trójcy św. ustanowioną jest doxologja, *Glorja Patri*, która kończy wszystkie psalmy, responsorja i hymny w pacierzach kościelnych.

W imię Trójcy Przenajświętszej, chrzest i inne Sakramenta przyjmujemy; w imię tej tajemnicy czynią się błogosławieństwa, znamię krzyża św. i co tylko jest najświętszem, najważniejszem w religji naszej.

— W dniu też jutrzejszym kończy się tygodniowy odpust w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, solennem całodziennem nabożeństwem i kazaniami w języku polskim.

W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) wprost ulicy Królewskiej, jutro jako w pierwszą niedzielę noworozpoczętego miesiąca odbędzie się solenne dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu kazaniem i procesją.

— Jutro w kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście odprawioną będzie o godzinie 9-tej zrana wotywa przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej.

— Ewangelja święta na uroczystość jutrzejszą zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 28-ym „*O mocy danej Chrystusowi Panu.*"

Przegląd polityczny.

Stanowczym symptomatem uspokojenia ruchów powstańczych w Krywoszju i Hercegowinie jest rozwiązanie nadzwyczajnej komendy wojskowej w Raguzie, które nastąpiło już d. 30 z. m. Raguza była główną kwaterą fmp. Jowanowicza, zkąd kierował kampanją przeciw powstaniu. Rozwiązanie komendy dowodzi, że rząd jest pewnym sytuacji. Zapewne nie podjął on tego kroku przedwcześnie i nieprzezornie; zdaleka sądząc, możnaby — wobec nierzadkich jeszcze biuletynów o utarczkach z drobnymi, po kilkanaście ludzi liczącymi oddziałkami powstańców w Hercegowinie, a mianowicie w dolinie górnej Narenty i wzdłuż granicy czarnogórskiej—przypuszczać, że jeszcze nie powrócił spokój bezwzględny. Widocznie jednak tułanie się takich garstek nie przedstawia już niebezpieczeństw, skoro fmp. Jowanowicz uznał dalszą obecność swoją na terenie stłumionego powstania za zbyteczną i d. 30 z. m. odjechał do Zadaru, a ztamtąd do Wiednia gdzie go naturalnie spotka zaszczytne przyjęcie i honorowa nagroda. Wojska, które toczyły kampanję przeciw powstaniu, pozostaną jeszcze na stanowiskach do końca lipca, t. j. do ukończenia rekrutacji we wschodniej i południowej Hercegowinie. Okręgi bowiem, jak Focza, Gacko, Bilek i inne, położone tuż nad granicą Czarnogórza i paszaliku nowobazarskiego, budzą jeszcze pod tym względem obawy.

P. Freycinet uznał na posiedzeniu izby deputowanych we czwartek, że sprawa egipska nosi charakter europejski, a zatem stanął w sprzeczności z wyznawaną przed dwoma jeszcze tygodniami teorją o „przewadze" (*prépondérance*) interesów francuskich i angielskich nad Nilem, tudzież z polityką p. Gambetty, która dopuszczenie jednego żołnierza tureckiego do brzegów egipskich uważa za zniweczenie całego, mozolnie wyrobionego wpływu francuskiego w północnej Afryce i na morzu śródziemnem. *République française* z d. 31 z. m. zamieszcza znowu gwałtowny artykuł przeciw p. Freycinetowi, głosem Kassandry wieszcząc Francji, że jeżeli zatrzyma dłużej tak krótkowidzącego i lękliwego jak p. Freycinet ministra, nietylko Egipt, ale Tunis i Algier z rąk jej wyśliznąć się muszą. Nie można odmówić słuszności *Républ. franç.*, gdy dowodzi, że Francja w świeżej swej akcji poniosła dotkliwą porażkę, która na długo osłabi urok jej wpływu między wyznawcami Islamu, a w równej mierze spotęguje i utrwali władzę, Kalifa nad wiernymi wzdłuż całego wybrzeża afrykańskiego. Że p. Gambetta ma słuszność w zasadzie, za dowód posłużyć może i półurzędowy artykuł ostatniego *Pesther Lloyda*, który z najwyższym podziwem, niemal zachwytem, wyraża się o mistrzowstwie polityki Sułtana Abduł Hamida, rozwiniętem w ostatnich wypadkach. *Pesther Lloyd* nie waha się genjalną jej dwulicowość porównać z najświetniejszemi pomysłami Alego.

To tylko komplement; ale ważniejszą jest zamieszczona w końcu insynuacja, a skierowana w stronę Turcji, iż, skoro tak świetne powodzenie uwieńczyło ostatnią fazę polityki tureckiej, wymierzonej przeciw samowolnej interwencji francusko-angielskiej, energja i siła Porty będzie umiała w swoim czasie stwierdzić się z równym naciskiem i skutkiem w Tunisie. Ten „swój czas" może przyjść wtedy, gdy potrzeba będzie zaprzątnąć Francję znowu sprawami tunetańskiemi, aby osłabić ją na chwilę. gdy Austrja lub Niemcy będą miały w innej stronie kłopot wojenny.

Jakkolwiek więc p. Gambetta w zasadzie ma słuszność, przecież polityka jego jest awanturą o tyle, o ile wschodnie mocarstwa na jednostronne rozwiązywanie kwestji egipskiej przez Francję i Anglję nie pozwalają, a popularne przysłowie powiada, że głową muru nie przebijesz. Gdyby p. Gambetta nie parł na Freycineta, przezorny ten mąż stanu nie byłby dopuścił się nierozważnego kroku wysłania floty bez wojska i bez prawa do akcji, a zatem nie poszłoby dzisiejsze wycofywanie się, dzisiejsze „przyzwalanie" na komisarzy tureckich, dzisiejsze nareszcie odwoływanie się do konferencji ambasadorów, która ma określić naturę i formę interwencji tureckiej.

Jako nowy fakt przybywa poparcie ze strony ambasadorów Austrji, Niemiec, Rosji i Włoch, dane d. 31 z. m. w Konstantynopolu trzem żądaniom Anglji i Francji, przedstawionym przez lorda Dufferina i markiza de Noailles W. Porcie d. 29 z. m.

Żądania te odnosiły się jak wiadomo do wysłania przez sułtana depeszy do Kairu, pochwalającej wszystkie kroki khedywa, wypierającej się solidarności z Arabi baszą i wzywającej przewódzców

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM II.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 122.)

Przypuszczenie to najpodobniejszem do prawdy się wydało. Odegrało ono rolę hypotezy naukowej, za pomocą której objaśniają się fenomena. Za pomocą onego dawało się mniej więcej trafnie rozwiązywać zagadki, odnoszące się do machinacji, jakiej Janek poddanym został. Przypuszczenie prędko charakter pierwotny zamieniło. Z prawdopodobieństwa stało się prawdą, artykułem wiary publicznej, który przeniknął przekonania i, przepuszczony przez alembik dyskusji, wystąpił w końcu pod postacią zarzutu zamierzonej zdrady kraju.

Pod jaką to zarzut zdrady kraju postacią nie występuje!...

W razie tym układał się on wyraźnie. Francuzi wieku XVI-go, przywiązani do tronu szczerze, interesowali się żywo wszystkiem, co się monarchy ich tyczyło, wszystkiem, nie wyjmując przyjemnostek najdrobniejszych, życie jego osłodzić, czoło jego rozmarszczyć zdolnych. Każdy z nich gotów był zrobić z siebie dla króla swego wszystko. Nie wyobrażałże król ojczyzny? Nie byłże uświęconym przedstawicielem onej? Nie dźwigałże na barkach swoich ciężaru jej wielkości, sławy, szczęścia, powagi zarobionej w przeszłości, losów przyszłych? Z przyjemnostek przeto umknąć monarsze najmniejszą: nie równałoż się to oczewistej zdradzie kraju?

Szczęściem dla zdrajcy, co karła z Francji wywieźć zamierzał, wskazać go nie było można. Machinację swoją tak zamaskował, występek swój tak ukrył, że ślady zaginęły — zdrajca bezkarnie uszedł.

Stało się.

Jan de Montluc wyrażał powielokrotnie żal, że z tych, co Janka uwozili, bodaj jednego pochwycić się nie udało.

— Gdyby się było pochwyciło jednego — powiadał—byłoby się po nitce doszło do kłębka...

Niezawodnie!

Dla Janka żywe to tą sprawą zajęcie się nie koniecznie zrozumiałem było. Był on wielce rad temu, że się na swobodę wydostał. Przenocowawszy u de Coligny, zażądał przewodnika, któryby mu jako eskorta posłużył do odejścia na mieszkanie własne.

— Na mieszkanie własne?... Gdzież to?...—zapytano go.

Wymienił ulicę i nazwisko gospodarza.

— Czyż on, po upływie czasu tak długiego, nie odstąpił mieszkania lokatorowi innemu?...

— Podzielałem mieszkanie z bratem...— rzekł Janek.

— Możnaby posłać... dowiedzieć się...

Janek zgodził się na to. Posłaniec poszedł i w parę godzin powrócił w towarzystwie pana Cochin.

— O jakże się cieszę!... O co to za szczęście!...— zawołał ten ostatni, jak skoro Janka oczami własnemi ujrzał.

— A brat mój?... Łukasz?...—zapytał Janek wnet.

— O! brat pański... O! cóż za szkoda!...

— Co?...—głos Janka niepokojem zabrzmiał.

— Co za szkoda, że brat waćpana pociechy tej nie doczekał!...

— Cóż się z nim stało?...

— Biedny on... Niema go już...

— Cóż?... Cóż przecie?...—powtarzał Janek z niepokojem wzrastającym.

— Odjechał...— odrzekł pan Cochin z westchnieniem.

Janek odetchnął z piersi głębi i zapytał:

— Dokąd?...

— Do Rzymu... Odjeżdżając, wysłuchał mszy żałobnej za duszę waćpana...

— Izdebka wolna, w której mieszkaliśmy?...

— Niestety! odnająłem ją studentowi pewnemu...

— Zapewne przeto rupiecie moje, odzież, bieliznę, Łukasz u waćpana złożył?...

— Wszystko to pomiędzy ubogich rozdał...

— Masz go!...— mruknął Janek z niecierpliwości akcentem.

Niecierpliwość jego miała rację swoją, odnosząc się nietylko do odzieży i bielizny, bez których człowiekowi obejść się trudno, ale oraz i do pieniędzy, które w kraju obcym tak są potrzebne. Przyszło więc mu wnet na myśl: co Łukasz z pieniędzmi zrobił?— czy zabrał je ze sobą, do Rzymu?—czy odesłał rodzicom, do Janowa?— czy pomiędzy ubogich rozdał?—czy też na fundację jaką ofiarował?... Zapytał o to pana Cochin; ten atoli nic o tem nie wiedział. Jankowi zrobiło się bardzo markotno. Pozostał w Paryżu bez grosza przy duszy. Położenie tego rodzaju, nie wesołe w czasach naszych, wesołem bynajmniej nie było w epoce, do której się opowiadanie niniejsze odnosi. Trzy wieki temu społeczność

ruchu, aby niezwłocznie przybyli do Konstantynopola z usprawiedliwieniem swoich działań. Poparcie to dane Anglji i Francji przez cztery mocarstwa nie przesądza rezultatowi projektowanej konferencji i nie zmienia w niczem sytuacji. Nie ulegało bowiem nigdy wątpliwości, że mocarstwa wschodnie anarchji egipskiej nie popierają; odwołaniem się zaś swojem do powagi sułtańskiej podniosły dziś tylko jeszcze siłę jego wpływu i ponownie uznały urzędowo, że w rękach kalifa spoczywa klucz do rozwiązania kwestji.

D. 29 z. m. pięć pancerników angielskich, stojących w zatoce kretońskiej Suda odpłynęło do Aleksandrji, gdzie spodziewano się ich przybycia we czwartek. Środek ten był koniecznym, ponieważ wzrastająca w Kairze anarchja każe obawiać się istotnych niebezpieczeństw dla życia i mienia europejczyków.

Na sobotniem posiedzeniu europejskiej komisji dunajowej w Gałaczu przyjęto wniosek Barrère'a wszystkiemi głosami przeciw głosowi delegata rumuńskiego. Poprawek bułgarskich nikt nie poparł. Poruszono w końcu myśl zwołania konferencji pełnomocników mocarstw traktatowych celem zatwierdzenia uchwały powziętej przez komisję przy opozycji Rumunji i Bułgarji, których głos waży tu podwójnie, ponieważ obydwa te państwa należą do nadbrzeżnych, a więc mają przyrodzone prawo nie pozwolić, aby eksperymentowano na ich żywem ciele.

Br. Z.

Okólnik.

Zarząd tutejszej gminy izraelskiej rozesłał, jak donosi *Izraelita*, do synagóg i domów modlitwy następujący okólnik:

„Zawiązana w Wrocławiu komisja wspierania wychodźców żydowskich z Rosji pochodzących, z powodu przybywania do tego miasta od kilku tygodni emigrantów żydów z Królestwa Polskiego, spodziewających się otrzymać tamże zapomogę na dalszą podróż do krajów zaatlantyckich, odniosła się do zarządu gminy tutejszej z odezwą z d. 1-go z. m., prosząc, aby tenże zarząd ostrzegł współwyznawców tutejszego kraju, nieposiadających własnych środków, a mających zamiar wyemigrować, że ze strony wspomnionej komisji na żadną pomoc liczyć nie mogą, i że ludzie przybywający do Wrocławia, lub innych miejscowości w Niemczech, bez własnych zasobów, narażają się na to, że jako żebracy i włóczęgi, wysyłani będą z powrotem przez policję do granic Królestwa.

„Tejże treści odezwy doszły do zarządu gminy od d-ra J. Cohna, rabina w Katowicach, i p. Salomona Lachmana, członka komitetu w Berlinie.

„Jednocześnie zarząd gminy otrzymał okólnik hebrejski drukowany we Lwowie, a podpisany między innymi przez dra Löwensteina, rabina i kaznodzieję lwowskiego, przez delegatów gmin i komitetów angielskich wsparcia wychodźców wyznania mojżeszowego w Rossji: pp. L. Oliphanta, Sam. Montague i dra Ahera, oraz rabina radomskiego p. Samuela Mohilewera, w którym to okólniku podpisani zawiadamiają, że w mieście Brodach kilka tysięcy wychodźców, bez żadnych środków utrzymania, wyczekuje chwili, gdy staraniem komitetu wyprawieni będą w dalszą drogę; komitet zaś zaledwie jest w stanie ekspedjować 200 osób tygodniowo.

„Gdy więc z tego powodu wysyłanie już przybyłych do Brodów emigrantów potrwa co najmniej jeszcze cztery miesiące, nowi wychodźcy, którzyby obecnie przed upływem tego terminu do Brodów, lub innych miast Galicji się udali, licząc na pomoc tamecznego komitetu, pomocy tam nie znajdą i z własnej winy narażą się na zawód i najdotkliwszy niedostatek.

„O powyższem zarząd gminy poczytuje sobie za obowiązek podać do wiadomości współwyznawców.

Prezes, dr *Natanson*.
Sekretarz, *I. L. Grosglik*".

Nowe projekta i wynalazki

na kolejach żelaznych.

Podczas ostatniej inspekcji drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, prezes tejże drogi, zwiedzając warsztaty telegraficzne zauważył świeżo ukończony aparat, nazwany *„elektro-magnetycznym wodoskazem,"* a przeznaczony do dokładnego zawiadamiania maszynistów pomp o stanie wody w rezerwoarze stacyjnym.

Projektodawcą niniejszego aparatu był ś. p. Liebezejt, wykonawcami zaś są rewizorzy telegrafu tejże drogi pp. Rychter i Pacholczyk.

P. prezes, przystąpiwszy do szczegółowego zbadania aparatu, uznał go za odpowiedni celowi, a wykonawców pp. R. i P. stosownie wynagrodził.

Nie zapomniano tu i o nieboszczyku, polecając imię i nazwisko jego wyryć dużemi literami na tymże przyrządzie.

Nadto zobowiązano naczelnika telegrafu p. Wilczyńskiego do wysłania p. Rychtera z rzeczonym przyrządem na wystawę moskiewską, na koszt dyrekcji.

Tu nie od rzeczy będzie zaznaczyć, iż jeszcze przed dwoma laty tenże sam mechanik p. Liebezejt zostawił projekt, który o wiele ważniejszym jest od pierwszego.

Wiadomo wszystkim, iż wypadki kolejne powstają zwykle w obrębie stacyj i że takowe najczęściej wynikają wskutek przejechania stacji, przez zaspanie prowadzącego pociąg maszynistę.

Wprawdzie każda droga żelazna ma kilku, a nawet kilkunastu kontrolerów, śledzących czujność maszynistów, jednakże kontroler w razie gdyby nawet widział maszynistę śpiącego, nie ma sposobu obudzenia go, a pociąg może przejechać stację i wpaść na drugi, dochodzący do stacji z przeciwnej strony.

Naturalną jest rzeczą, iż wskutek takiego wpadnięcia nastąpi rozbicie się obydwóch pociągów, jak to zdarzyło się przed dwoma laty na drodze grajewskiej, z pociągiem wiozącym konie dworu.

Rezultat z tego wyprowadzamy taki: iż pp. kontrolerzy kosztują dyrekcję wcale pokaźną sumę, a nie są w możności zabezpieczyć publiczność od wypadków.

Ś. p. mechanik p. L., wspólnie z mechanikiem telegrafu drogi terespolskiej, dodziśdnia żyjącym p. Pręczkowskim, podali projekt przyrządu, który ma stanowić aparat umieszczony na wierzchu parochodu — a który za zbliżeniem się pociągu do stacji wprowadza w ciągły ruch nadzwyczaj głośny dzwonek, tak, iż maszynista prowadzący pociąg, gdyby przypadkiem zasnął, dzwonieniem obudzony zostanie.

Nie potrzebujemy nadmieniać, jak wielkie usługi oddałby taki przyrząd każdej kolei.

Wiemy dokładnie, iż jeszcze w roku zeszłym dyrektor tejże kolei p. Chrzanowski w asystencji głównego mechanika i naczelnika telegrafu, zbadawszy dokładnie ów pomysł, polecił wprowadzić w wykonanie i na którymkolwiek z parochodów ustawić takowy, a to w celu zrobienia próby — lecz dotąd, rzecz dziwna, próby nie było, a projekt ów, narysowany na dwóch dużych arkuszach.., przepadł bez wieści!

W każdym razie, gdyby nawet ów projekt zginął, to dodziśdnia dzięki Bogu żyje jeszcze p. P., który, jakieśmy to już powiedzieli, wspólnie z p. L. nad tem pracował, i który pewnie chętnieby narysował drugi plan przyrządu, jeśliby go o to proszono.

Mimowoli nasuwa nam się pytanie, ażali znowu mamy czekać lat kilka na sprowadzenie czegoś podobnego z zagranicy, za słone pieniądze?

A przez ten czas wypadki, jak były, tak będą dyrekcje zaś napróżno opłacać mogą kontrolerów...

Pochlebiamy sobie, że kilka tych słów, w obronie bezpieczeństwa publicznego skreślonych, osiągnie pożądany skutek i że niezadługo będziemy mogli na tem samem miejscu zawiadomić ciekawych czytelników o rezultacie prób już dokonanych.

Henryk Starczyk.

MAŁA PATTI.

Lwów 31-go maja.

„Cudowne dzieci" stały się już oddawna materjałem dla humorystyki, którym poważne dziennikarstwo nie lubi się zajmować...

Sumienniejsza część prasy czuje, że nie powinna udzielać swego poparcia spekulacji ludzi dorosłych i dojrzałych, którzy, zamiast oddać się pożytecznej i uczciwej pracy, wyzyskują przedwcześnie drobne iskierki talentu, objawiające się w małej dziatwie, dla napełnienia lekko zebranym groszem własnej kieszeni.

Taka przedwczesna eksploatacja zabijać musi kiełkujące zdolności przez przyśpieszone i przymusowe ich rozwijanie, nie godzi się zatem przykładać ręki do takiego spekulacyjnego eskontowania przyszłości i obdzierania wyjątkowo uzdolnionych istot z darów bożych, które pielęgnowane odpowiednio mogłyby im kiedyś przynieść mniej lub więcej rozgłośne imię i jeżeli nie dostatek, to przynajmniej dobrobyt.

W tem przekonaniu nie wspominalibyśmy o młodziutkiej, dziewięcioletniej dopiero śpiewaczce, która w tych

---

o tyle ucywilizowaną już była, że wartość człowieka ceniła się wedle objętości sakiewki. Bez pieniędzy egzystować można śród ludów dzikich tylko. W świecie ucywilizowanym, brak onych pozbawia wszystkiego, a naprzód swobody, odzyskaniem której tak cieszył się Janek. Korzystać z niej zamyślał—jak?

— Cóż pocznę teraz?...—pomyślał sobie.

W mieszkaniu de Coligny pozostawał w gościnie, której uważać nie mógł inaczej, jak tymczasową. Poczuwał się do obowiązku podziękować tym panom za ratunek i za schronienie chwilowe, i pójść na chleb własny. Możność dopełnienia obowiązku tego posiadał w pierwszej jeno połowie; w drugiej zaś? — na chleb własny pójść mógł, ale... na wyżebrany chyba. Perspektywa ta w oczy mu niemal skoczyła, a w niej osobistość jego przedstawiała się własnym jego oczom, w postaci karła rękę wyciągającego. Ileż to go czekało upokorzeń!... I żebrakiem nie każdemu być wolno.

Pan Cochin odszedł; Janek w hotelu pana de Coligny pozostał, niby zwarzony. Nie wiedział co ze sobą poczynać. Pomysły i plany różne tłumnie mu się do głowy cisnęły, ale wszystkie rozbijały się o szkopuł jeden: o to, że się ludziom pokazywać nie mógł, będąc niejako rzeczą, należącą nie do Jana Krassowskiego, ale do pierwszego lepszego, co po nią ręką sięgnie i pod pachę weźmie.

Gospodarz domu, pan de Coligny, okazywał się względem niego uprzejmym i łaskawym. Uprzejmość ta i łaskawość dawała mu otuchy nieco, o tyle przynajmniej, że dzięki onej, zyskiwał na czasie. *La nuit porte conseil*—powiada przysłowie; owóż widział przed sobą noc jedną, drugą, może jeszcze i trzecią; hotel de Coligny odwiedzało ludzi dużo; liczył więc na to, że się o czemś dowie, coś usłyszy, ktoś mu narzuci do głowy pomysł jakiś, z którego będzie mógł użytek zrobić. A nuż nadarzy się polak śród gości!

Do polaka wzdychał, jak do zbawienia.

Polak nie nadarzał się żaden, ale za to o uszy jego obijać się poczęło często imię królowej francuskiej, Katarzyny de Medicis. Wymówił takowe jeden, drugi i trzeci; wymawiano je z naciskiem szczególnym, na Janka spoglądając. Mąż jakiś poważny, wyglądający z miny na urzędnika wysokiego, przyszedłszy i zmierzywszy Janka od stóp do głowy, rzekł z akcentem znawcy:

— Ujdzie... pójdzie... Najjaśniejsza pani wie już...

Wyrazy ostatnie sprawiły śród obecnych wrażenie wstrząsające.

— Najjaśniejsza pani wie już...

Przechodziło to z ust do ust, nakształt karła i wywoływało: szerokie powiek otwieranie, znaczące głowami kiwanie i wyraziste jednych na drugich spoglądania, łączące się niekiedy z prowadzoną półgłosem rozmową, w której powtarzano nazwiska: de Coligny, de Schomberg i ksiądz de Montluc.

Jako konkluzja jednej z rozmów tego rodzaju, wpadły Jankowi w ucho wyrazy następujące:

— Ano... udało się im skarb na gładkiej znaleść drodze... Bądźcobądź, zawszeć to tyk Guisom...

Dla Janka były te wszystkie rzeczy niezrozumiałe, tembardziej, że zakłopotany własnem jutrem, przedstawiającem się wyobraźni jego w kolorach jaknajczarniejszych, nie starał się zrozumieć takowych. Skarb — co za skarb? — Z sensu ogólnego rozmów wiedział jeno, że wzmianki o skarbie onym odnoszą się do trzech ludzi, którym ratunek zawdzięczał. Co się zaś Guisów tyczy, o Guisach słyszał, ale nie pojmował, jakąby oni z osobistością jego styczność mieć mogli.

Na trzeci pobytu jego pod gościnnym de Coligny dachem dzień, kiedy on zrozpaczonym był prawie nieświadomością sposobu wyjścia z trudnego położenia, o uszy jego obiły się wyrazy:

— Audjencja... prezentacja...

Wyrazy te, przez służbę powtarzane, miały akcent echa. Jankowi wydało się, że odnoszą się one do przeszłości, że słyszał je wczora czy pozawczora, do łóżka idąc, w którem pozostawał jeszcze i z którego mu się, z przyczyny rozpaczy, wstawać nie chciało. Nikomu łóżko tak miłem nie jest, jak ludziom, co nie wiedzą co począć ze sobą. Pomimo więc, że w domu całym wszyscy oddawna już na nogach byli, pomimo, że dokoła niego odbywał się ruch, on leżał jeszcze śpiącego udając. W końcu atoli sam zmiarkował, że udawanie zadługo trwa; oczy otworzył, podniósł się i obok, na postawionym przy łóżku stołku, ujrzał odzież nową, jakby dla niego przysposobioną. Zastanowiło go to. Oglądnął się za swoją odzieżą starą; w chwili tej jednak, jeden ze służby, który, jak się zdaje, na przebudzenie się jego czekał, poskoczył i, na stołek ręką wskazując, powiedział:

— To dla waćpana...

— Dla mnie?...

— Dla waćpana... — powtórzył z naciskiem zapewnienia.

— Z jakiego tytułu?...

— Z tego, że... krawiec przyniósł...

— Gdzież odzież moja?...

— A... oto...

— Nie ta, ale stara...

— Tamtą krawiec zabrał, zdaje się bowiem... że...

— Tak...—przerwał Janek—przetartą nieco była...

— W miejscach...

— No... tak... Ale... I kiedyż krawiec zabraną odzież odniesie?...

— Nie wiem...—odpowiedział służący—zapewne jak naprawi...

(*D. c. n.*)

dniach produkowała się we Lwowie na koncercie urządzonym przez p. Ludwika Marka, albo też zbylibyśmy jej występ jaką żartobliwą wzmianką, gdyby zachodziła obawa, że ten młodziuchny, a nadzwyczaj rzadki, fenomenalny prawie talent, dostanie się w ręce jakiegoś *impressaria* (choćby tym *impressariem* był ktoś najbliższy z rodziny), pragnącego jaknajdrożej spieniężyć przedwcześnie wybujały produkt na targu artystycznych nowalij...

Tak jednak nie jest.

Mała Irena Abendrotówna, córka wyższego urzędnika tutejszej komisji szacunkowej, znajduje się na szczęście w tem położeniu, że nikt nie myśli przedwcześnie wyzyskiwać jej wyjątkowego uzdolnienia.

Rodzice jej pragną zakonserwować jej głos i talent dla niej samej, a jeżeli bardzo rzadko, ulegając usilnym prośbom, pozwalają jej wystąpić na estradzie na jakiś cel dobroczynny, czynią to tylko dla utrzymania w młodym talencie zamiłowania sztuki, które bądźcobądź mogłoby osłabnąć w dziecku, gdyby nigdy nie miało pola do uroczystego popisu.

Tym sposobem w kwietniu r. z. „mała lwowska Patti,“ bez zapowiedzenia na afiszu, bez żadnej pretensji i reklamy, wystąpiła po raz pierwszy na poranku Bolesława Ładnowskiego, potem kiedyś odśpiewała parę numerów w koncercie Towarzystwa przyjaciół muzyki w Tarnopolu, a w tych dniach, licząc już rok przeszło artystycznej karjery, wprowadziła w zdumienie swoich słuchaczy dopiero po raz trzeci!

Tak jest, „wprowadziła w zdumienie.“ są to słowa wyjęte z recenzji tutejszych dzienników i bynajmniej nie przesadzone.

Dziewczątko, które śpiewać się nie uczyło, śpiewa każdą, nawet bardzo trudną, kilka razy przegraną arję ze słuchu z całą poprawnością, czystością i przejęciem, ze wszystkiemi pasażami, nawet z trylami.

„Zamknąwszy oczy, — mówi jeden ze sprawozdawców — możnaby sądzić, że się słucha dorosłej, wyrobionej śpiewaczki,“ *notabene* śpiewaczki mającej sopran dziwnie rozległy, sięgający ze zdumiewającą swobodą najwyższych tonów i tak w najwyższych, jak w najniższych zarówno pełny, bogaty, melodyjny...

Prawdziwa burza oklasków nagrodziła ten występ minjaturowej primadonny, którą słuchacze „małą Patti“ nazwali, a której nazwisko polskie, pomimo niemieckiego brzmienia, za jaki dziesiątek lat stanie się zapewne europejskiem.

Radwam.

Zjazd lekarzy i przyrodników

W PRADZE CZESKIEJ.

(*Od naszego specjalnego korespondenta.*)

Praga 31-go maja 1882 r.

Zdawałoby się, iż po dotychczasowych objawach sympatji, okazywanych nam na każdym kroku przez czechów, wszelka niespodzianka w tym kierunku jest niemożliwą, był to jednak błąd, z którego wyprowadziła nas ludność przybramska.

Przybram jest miastem w znacznej części przez górników zamieszkałem, a w zupełności z górnictwa żyjącem. Bogate jego kopalnie i huty, należące do pierwszorzędnych nietylko w państwie austrjackiem ale i w Europie, istnieją od czasów niepamiętnych i na dziesiątkach pokoleń wyryły to piętno, które tak jasno uwydatnia się we wszystkich starych okręgach górniczych. Więc prostota, szczerość, ścisłe a silne trzymanie się tradycji, są charakterystyczne dla ludu przybramskiego i Przybram, wedle ogólnej opinji czechów, należy uważać za najczystsze ognisko starodawnego ducha czeskiego.

W tem świetle, przyjęcie w Przybramie okazuje się pełnem znaczenia...

Kierownikiem wycieczki był dr Krejczy, profesor geologji, wzięło w niej udział tylko 60—80 członków, pomiędzy którymi było 10 polaków (3 damy); inni udali się na wycieczkę naukową z prof. Friczem do Kralupa lub na zabawę do Zbrasławia.

Zbliżający się do Przybramia pociąg powitany został z wzgórz okalających strzałami z moździerzy. Na dworcu kolei ozdobionym flagami zabrzmiała muzyka, a wysiadających przyjął dyrektor kopalń i hut, oraz burmistrz miasta. Mieszkańcy licznie zgromadzeni powitali nas okrzykiem i powiewaniem kapeluszami.

Całe miasto przybrało wygląd uroczysty, jakby na przyjęcie monarchów. Mnóstwo flag różnokolorowych powiewało nad domami, a cała ludność wyległa na trotuary, tworząc dwa szeregi. Szliśmy w prawdziwym pochodzie tryumfalnym. Kapela górnicza z kilkudziesięciu muzyków w paradne ubiory przybranych rozpoczynała pochód, za nią szli naczelnicy Towarzystwa „Sokół“, dalej dyrektor kopalń i prof. Krejczy, za którymi bezpośrednio zarezerwowano miejsce dla polaków. Przed nami i za nami szło mnóstwo ludzi w najzupełniejszym porządku, a z boków tworzyli łańcuch członkowie Towarzystwa „Sokół“, w swój specjalny uniform przybrani.

W miejscowej resursie obywatelskiej przyjął nas przemową burmistrz i starosta resursy i zaprosili do przygotowanego śniadania; mieszkańcy Przybramia współubiegali się w świadczeniu nam grzeczności.

Po śniadaniu zakończonem zobopólnemi wiwatami zajechało po nas kilkanaście pięknych powozów i odwiozło na „Brzozowe góry“ do kopalni.

Przebraliśmy się w ubiory górnicze i rozdzieleni na kilka partyj, dowodzonych przez najwyższych urzędników kopalni, zagłębiliśmy się na windzie spuszczonej machiną parową aż na 1009 metrów, t. j. prawie wiorstę pod powierzchnią ziemi.

Przewodnicy pokazywali nam przebieg żyły galeny srebronośnej. Zawiera ona średnio $1/3$% srebra i dla niego to jest eksploatowaną. Produkcja roczna srebra wynosi 20,000 kilogramów, czyli około $2\frac{1}{2}$ miljona guldenów, a ołowiu (właściwie glejty) za pół miljona złr. Przebiegaliśmy kopalnię w różnych kierunkach, a urzędnicy kopalni oraz prof. Krejczi objaśniali nam stosunki geologiczne.

Pobyt na wiorstę głębokości pod ziemią czyni szczególne wrażenie. Z początku doznawaliśmy dość przykrego ciśnienia w uszach, a widok ludzi do pasa obnażonych (na tym poziomie panuje stała temperatura 25° C.), kujących otwory do dynamitu, nie wpływał też wcale na rozweselenie umysłu. Za to obszar kopalni, rozłożonej na kikunastu kilometrach kwadratowych, oraz porządek w niej panujący, wywołują szczery podziw.

Oglądaliśmy potem machiny parowe obsługujące kopalnię, oraz przyjrzeliśmy się całej manipulacji oddzielania kruszcu od prostego kamienia.

Wszystko na wielką skalę, wszystko w przykładnym porządku!

Nastąpił wyborny obiad, przy którym wznoszono sympatyczne dla nas toasty.

Dzień następny poświęcony był zwiedzeniu hut, przyczem specjaliści wyjaśniali cały proces chemiczny oddzielania srebra od ołowiu.

Potem uczczono gości wieczorem przyjacielskim wydanym przez resursę obywatelską wspólnie z towarzystwem muzycznem „Lumir“, a gdyśmy byli w zachwycie z powodu tak świetnego przyjęcia, przechodzącego wszelkie oczekiwania, zacni przybramianie okazywali obawę, że nas nie przyjęli należycie i tłumaczyli się, że na więcej ich nie stać, że lepiej nie umieją!

W ostatniej chwili dowiaduję się, że w uroczystym pochodzie przez miasto, o którym wyżej pisałem, brały udział oprócz osób wymienionych, deputacje towarzystw śpiewu „Lumir“ i „Dobromiła“, resursy obywatelskiej, towarzystwa strzeleckiego, korporacyj nauczycieli szkół miejskich i gminnych, oraz urzędników górniczych i sądowych.

Oprócz tej wycieczki odbyła się jeszcze druga naukowa pod kierunkiem dra Fricza, dra Kralupa i trzecia poświęcona zabawie, do Zbrasławia.

Na wycieczkę do Zbrasławia zapisała się największa liczba amatorów bo aż około 500. Statek „Wyszehrad“, zamówiony przez komitet gospodarczy, nie mógł wszystkich pomieścić i część pojechała na drugim statku; muzyka umieszczona na pokładzie uprzyjemniała chwile pasażerom. Dowódcą tej wycieczki był dr. Janovsky.

I tu członkowie zjazdu doznali wielu miłych niespodzianek; mieszkańcy miejscowości nadbrzeżnych, robotnicy fabryczni wychodzili nad rzekę i okrzykami *slava*! dawali wyraz swej sympatji.

Na przystani w Zbrasławiu czekali przybyłych radni miasta z radcą Hubatką na czele, ochotnicza straż ogniowa, domy zaś były ozdobione girlandami i chorągwiami.

Po zwiedzeniu pięknej miejscowości, starożytnego zamku i kościoła, gdzie się mieszczą czaszki Wacława II, Wacława III i Elizy, zaproszeni zostali członkowie zjazdu do ogrodu „wielkiej restauracji“, który po zachodzie słońca oświecony został mnóstwem lampionów i ogniami bengalskiemi.

Późnym wieczorem powrócili goście do Pragi.

Dwie te wycieczki, a szczególniej ostatnia, zabrały wszystkich niemal gości, i do Kralupu, na wycieczkę paleontologiczną pojechało zaledwie 20. Mieszkańcy tej miejscowości skarżyli się na zawód, bo przygotowali się na przyjęcie daleko większej liczby. Tem silniejszą przeto sympatję okazywano obecnym...

Zwracam uwagę, że objawy te pochodziły nie od kolegów w zawodzie lecz od ludu...

Cześć mu i dzięki!

Praga 1-go czerwca.

Przystępując do sprawozdań szczegółowych, muszę przedewszystkiem wspomnieć o fakcie niezmiernie ważnym dla Warszawy, która powinna koniecznie zaczerpnąć z niego naukę.

W poniedziałek kilku lekarzy udało się pod przewodnictwem inżenierów miejskich na południową w okolice miasta wycieczkę, dla zapoznania się z systemem wodociągowym, zaopatrującym miasto w wodę.

To, co zobaczyli, przejęło ich podziwem: małym nakładem a niezmiernie prostemi środkami dowodzącemi wielkich zdolności twórcy tego systemu, młodego inżeniera Zelenki, dokonano tu tego, czego się nierównie większym nakładem w Warszawie nie osiągnęło...

Wodę ciągnie nie machina parowa, lecz sama woda. Pomyślicie że zapewne Wełtawa jest bystrzejszą od Wisły? Ale gdzież tam, porobiono jary jak dla młynów i młyny pompują wodę do rur.

Jest wprawdzie i machina parowa— ale to tylko na przypadek, który jeszcze dotąd się nie przytrafił...

Trzy takie młyny dostarczają 18 do 21 tysięcy metrów sześciennych wody rzecznej do użytku wewnętrznego i dla tego też w Pradze nigdy i nikomu wody nie braknie.

Młyny pędzą wodę wprost do rur; jest wprawdzie i rezerwoar na wysokiem miejscu, ale ten służy tylko do zabierania nadmiaru.

Wodę do picia czerpie Praga ze sztucznych źródeł i otrzymuje jej 4000 metrów sześciennnych dziennie.

Nie mniej ciekawym a może jeszcze dowcipniejszym jest system filtrowania wody.

Gdy według projektu p. Lindleya woda brudna pompować się będzie na Koszyki, i tam dopiero przejdzie przez filtry, — według genjalnego w swej prostocie systemu Zelenki nietrzeba wcale ani zanieczyszczać rury doprowadzającej błotem, ani tracić siły na pompowanie tego błota, ani wreszcie łożyć wielkich kosztów na filtry.

W Pradze do rury głównej wchodzi już czysta woda, to znaczy że pompy ciągną z rzeki wodę już filtrowaną.

Pan Zelenka osiągnął ten cel przez umieszczenie filtrów w samej rzece.

Od rezerwoaru nieprzemakalnego, umieszczonego w dnie rzeki, idą promieniste rury drenowe z podłużnemi otworami; rury te są obsypane żwirem i piaskiem i tym sposobem rezerwoar zaopatruje się samodzielnie w wodę przefiltrowaną.

Dopiero z rezerwoaru, nie zaś wprost z rzeki młyny pompują wodę.

Rzecz jak widzimy wielce dowcipna, więc warta nietylko uwagi ale i wszechstronnego zbadania.

Spodziewamy się, iż tak dbały o dobro naszego miasta sz. prezydent zechce uwzględnić tak zalecający się ze wszech względów system Zelenki, zanim mające starczyć na wieki roboty zostaną w Warszawie rozpoczęte.

Obeznanie się z tym systemem przyjdzie mu tem łatwiej, że członek komitetu kanalizacyjnego warszawskiego, wydawca *Wszechświata*, Dziewulski, zapoznał się z głównemi zasadami systemu pod przewodnictwem samego wynalazcy.

Bronisław Rajchman.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Stosownie do wniosku ministerstwa komunikacyj i dóbr państwowych brzegi Wisły, niezależnie od wałów ochronnych, będą otoczone szkółkami młodych drzewek. Miejsca, mające być obsadzone drzewami, wskażą inżenierwie miejscy i policja rzeczna. Przy sadzeniu drzew należy zachować wskazane przepisy. Oprócz tego brzegi mają być wzmocnione plecioną łoziną. Ministerstwo dóbr państwowych będzie wedle możności dostawiać młode drzewa i ustanowi nadzór nad szkółkami.

= P. prezydent m. Warszawy, przychylając się do prośby rodziców, których dzieci uczęszczają do trzechklasowego progimnazjum żeńskiego, oświadczył gotowość pokrycia z funduszów miejskich kosztów otworzenia w progimnazjum klasy czwartej; w tym celu p. prezydent zwrócił się do Głównego naczelnika kraju z prośbą o dozwolenie wniesienia w budżet miejski wydatku na utrzymywanie czwartej klasy przy progimnazjum.

= Główny nadzór nad utrzymywaniem porządku na publicznych przechadzkach, zgromadzeniach i podczas wielkich zabaw należy do p. Własowskiego, młodszego pomocnika p. oberpolicmajstra warszawskiego. Również dorożki, omnibusy, wozy najrozmaitsze, posłańcy publiczni i stróże są pod jego rozkazem. Czynności zaś biurowe załatwiać ma jenerał-major Polenow, starszy pomocnik p. oberpolicmajstra.

= P. oberpolicmajster warszawski w rozkazie dziennym do policji wykonawczej zawiadamia, iż

łazienki letnie podzielone zostały na dwie klasy; opłata w łazienkach pierwszej klasy w omnibusie nie może przewyższać 5 kop., w oddzielnym zaś numerze 15 kop., w łazienkach drugiej klasy omnibus kosztuje 4 kop., oddzielny numer 10 kop.

= Rozkaz dzienny komendanta m. Warszawy przypomina żołnierzom, podoficerom (włączając junków i podpraporszczyków) zakaz wzbraniający im wstępu do teatrzyków ogródkowych.

= Słyszeliśmy, iż jeden ze specjalistów opracowywa traktat „o służebnościach“, w którym dogmatycznie, bo na motywach, wyjaśnić ma, iż sam prawodawca nie był przychylnym serwitutom; pracę wzbogaci statystyka, wykazująca szkodę szerzącą się w gospodarstwach z powodu dzisiejszego systematu.

= W roku bieżącym staną nowe kościoły ewangelicko-augsburskie, wnoszone z funduszów składkowych: w Łodzi, Kole, Szakach, Zagórowie i Rypinie; oprócz tego w tym jeszcze roku przystąpią do budowy takichże kościołów w Nieszawie i Sobiesękach.

= W tych dniach nastąpi otwarcie sezonu kuracyjnego w Nałęczowie, trwającego zwykle do końca września.

= Termin ważności biletów na przejazd do Moskwy na wystawę przemysłową i z powrotem przedłużony został z 10 dni do 14.

= Przybył do miasta naszego agent kompanji indjan (autochtonów w Kolumbji, plemienia Quatsnie), którzy w lipcu mają tu zjechać na dni kilka, w podróży do Moskwy.

= Nieznana szlachta.

Słyszeliśmy z dobrego źródła, iż p. Adam Amilkar Kosiński, z ostatniej swej heraldycznej wycieczki do archiwów pruskich, przywiózł ciekawe szczegóły dotyczące rodzin szlacheckich kaszubskich, całkiem już prawie zniemczonych.

Z badań pana K. okazuje się, iż rodziny te nie są, jak mniemano, pochodzenia niemieckiego, lub pomorskiego, lecz czysto polskie, a nawet stosunkowo niedawne, gdyż prawie bez wyjątku pochodzą od tego polskiego rycerstwa, pomiędzy które w nagrodę zasług wojskowych król Kazimierz Jagiellończyk po szczęśliwem ukończeniu wojny z krzyżakami w roku 1446 rozdzielił księstwa bytowskie i lauenburskie.

Osadzenie to granicy żywiołem polskim miało też cel polityczny—byli to obrońcy świeżo odzyskanych Prus zachodnich od inwazyj niemieckich sąsiadów.

Temu też zadaniu długo i wiernie służyło rycerstwo polskie, lecz od środka XVII stulecia, to jest od czasu, gdy przeszło pod panowanie margrabiów brandeburskich, gdy jego językiem urzędowym, kościelnym i szkolnym stał się niemiecki, zaczęło wynaradawiać się i wreszcie doszło do tego, że stało się całkowicie niemieckiem, bo aż do nazwisk, które porzuciwszy odwieczne polskie przybrało.

Tak np. Eysmundowie przezwali się *von Asmuth*, Arciszewscy—*von Artrichau*, Bielscy—*von Bielcke* i *von Belcke*, Rayscy—*von Rascke* i *von Reschike*, Gąsiorowscy—*von Helden* itd.

Tych wynarodowionych kaszubskich rodzin naliczył p. Ad. Am. Kos. blisko trzysta i ma dać o nich obszerne szczegóły w jednym z przyszłych numerów *Bibljoteki warszawskiej*.

= Ulica Trębacka.

Po prawej stronie byłej ulicy od Krakowskiego-Przedmieścia spadło onegdaj ostatnie już rusztowanie.

Oczyszczenie placów postępuje szybko.

Również wewnątrz zabudowań starej poczty rozbiórka idzie śpiesznie.

Wstrzymane w domu narożnym z lewej strony, wskutek sarysowania się ściany sąsiedniego domu, roboty dotąd na nowo rozpoczęte nie zostały.

= Jarmark na wełnę.

P. prezydent miasta w rozkazie swoim dzisiejszym wydał polecenie, dotyczące porządku i udziału delegowanych z biura magistratu urzędników przy jarmarku wełnianym.

Trzy wagi miejskie funkcjować mają na placu jarmarcznym począwszy od dnia 12 czerwca, to jest na trzy dni przed rozpoczęciem jarmarku i przez cały czas trwania aż do dnia 18 czerwca.

Rozmieszczone one będą w szopach specjalnych za gmachem składu bankowego.

Przy każdej wadze będzie dwóch delegowanych urzędników.

Wagi funkcjonują od godziny 6-tej rano do 8-mej wieczór.

Przy każdej wadze prowadzony będzie dziennik podręczny, w którym mają być zapisywane kolejno wszystkie zważone partje.

Opłata za przeważenie wynosi 2 kopiejki od puda, przyczem opłacający winien podpisać własnoręcznie deklarację, obejmującą ilość wełny w pudach i funtach i wysokość wniesionej opłaty oraz datę.

Przy ułamkach pudów za mniej niż 20 funtów pobiera się 1 kop., za więcej niż 20 f.—2 kop.

W razie potrzeby powtórnej przewagi wełny, takowe odbywa się bezpłatnie.

= Telefony.

Już od dwóch dni ustawiane są przyrządy telefonowe w mieszkaniach abonentów w wskazanych przez nich punktach.

Studja ostateczne linij głównych odbywają się nieustannie i coraz dalej postępują.

Studja to wielce uciążliwe, odbywają się bowiem na dachach domów, przyczem rozumie się starać się trzeba o wybieranie domów najwyższych.

Zakładanie drutów rozpocznie się natychmiast po wykończeniu przez fabrykę pp. Lilpop, Rau zamówionych słupków żelaznych.

Słupki te mieć będą grubości zaledwie 9 milimetrów.

Aparaty telefonowe, ustawione w obu cukierniach Lourse'a, dla próby i dla obeznania publiczności z przyrządami i ich użyciem, funkcjonują pomyślnie.

Zaszła tylko ta drobna okoliczność, iż z powodu zwłoki w uzyskaniu oficjalnego pozwolenia na założenie tymczasowego drutu na domu w zawiadywaniu władzy wojskowej zostającym, trzeba było zaczepić drut telefonowy u słupa telegraficznego poniżej drutu telegraficznego.

Tymczasem aparat telefonowy, będąc niezmiernie czuły, niepokojony jest w razie zajęcia pobliskich drutów telegraficznych, co chwilami utrudnia rozmowę.

Obecnie pozwolenie władzy wojskowej już nadeszło i drut na właściwe miejsce, t. j. na ów dom, zaczepiony zostanie, co komunikację telefonową przedstawi w właściwem jej świetle.

Przy próbach zważać należy na następujące warunki.

Dzwonek magnetyczny w górze skrzynki umieszczony nie działa, gdy na widełkach z boku nie jest zawieszony przyrząd słuchowy.

Mówić należy zupełnie swobodnie, podnoszenie głosu nietylko nie jest potrzebne, ale nawet przeciwnie szkodzi, powodując nieprzyjemne dźwięki.

= Dla matek!

Dla matek cierpiących, które udają się do Krynicy, zabierając z sobą dzieci od lat 3 do 7, mamy pożądaną wiadomość.

Urządzony tam będzie na czas sezonu kąpielowego ogródek freblowski, pod kierunkiem wykwalifikowanych nauczycielek ze Lwowa.

Wprowadzeniem w czyn tej myśli, mającej na celu przyniesienie ulgi matkom, przez danie im możności przyjemnego i pożytecznego zajęcia dziatwy w godzinach rannych i popołudniowych, oraz zapoznanie szerszej publiczności z dobroczynną instytucją „ogródków“, zajmuje się pani Berta Szatauerowa, żona znanego lwowskiego lekarza i z jej inicjatywy zakład ten przyjdzie do skutku.

= Cerera i Mickiewicz.

Pewny właściciel dóbr gub. płockiej na świeżo wzniesionym śpichrzu i stodole umieścił postument Cerery i biust Mickiewicza.

Nie mielibyśmy nic przeciw temu upiększaniu budynków dworskich, a nawet jako środek pedagogiczny uważalibyśmy je za użyteczny, gdyby objaśniano lud o jego znaczeniu.

Tymczasem nikt nie uczynił tego i nasi pobożni wieśniacy składają hołdy religijne Cererze, modląc się przed nią na klęczkach...

To nam przypomina, że przed laty, w muzeum berlińskiem, spotkaliśmy dwie kobiety, modlące się przed freskami Kaulbacha.

Były to dwie wieśniaczki z poznańskiego, w usługach ks. Radziwiłła, które, jak twierdziły, brały przybytek świecki za kościół, ponieważ ...nie puszczają tam bez obuwia!

= Kawior polski...

Podczas przepływu jesiotrów do morza, rybacy na powiślu mieszkający, robią kawior, który w ostatnich czasach doszedł do znakomitego udoskonalenia.

Ziarna są drobne i sypkie, a przyprawione oliwą, w smaku nie różnią się od produktu sprowadzonego z nad morza Kaspijskiego.

Kawior ten jemy bardzo często, nie wiedząc o jego pochodzeniu!

Producenci przedają go po 50 kop. funt, a nawet i taniej.

Brak umiejętnie urządzonego pośrednictwa powstrzymuje rozwój naszego przemysłu na tem polu; niemcy jednak zwiedzieli się już o producentach kawioru nad Wisłą i znaczne jego partje w tym roku wykupili!...

= Robotnicy.

Wczoraj wieczorem przez miasto nasze przeciągał oddział robotników składający się z 500 ludzi, zdążających do robót około drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej.

Robotnicy ci pochodzą z gubernji grodzieńskiej.

= Przy pracy.

Na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw resursy obywatelskiej, rozbierane są dwa sąsiadujące z sobą domy.

Przy rozbiórce jednego z tych domów, mianowicie nr 57, spadła belka z dość znacznej wysokości.

Padając trafiła ona w nogę robotnika Jana G., którą zgruchotała.

Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala św. Rocha.

= Znowu zasypanie ziemią!

W domu pod nrem 14 na Walicowie dwóch robotników, N. i D., pracujących nad pogłębieniem dołu w piwnicy, zasypani zostali ziemią.

Obaj ponieśli szwank ciężki.

N. ma nogi mocno nadwerężone, D. zaś klatkę piersiową zgniecioną.

Ostatni odwieziony został do szpitala św. Ducha.

= Okazy.

Z okolic Piaseczna nadesłano nam kilka tegorocznych kłosów żytnich, których wysokość dochodzi do czterech i pół łokcia!

Okazy te, bardzo dobrze świadczą o tegorocznych urodzajach zboża, które, jeśli nie zajdą jakieś nadzwyczajne wypadki atmosferyczne, należeć będą do niepamiętnie korzystnych.

= Fakt godzien uwagi.

Z Krasnegostawu donoszą do *Gaz. lubelskiej*, że projekt założenia w tem mieście szkoły realnej czteroklasowej nietylko w samym Krasnymstawie, ale i w jego okolicy, zyskuje gorliwe poparcie.

Gmina Żółkiewka zaofiarowała się dostarczać na koszta utrzymania 1,000 rs. rocznie.

Inne sąsiednie gminy nie uchylają się podobno od przyjścia szkole z pomocą.

= Stypendjum.

Przy gimnazjum łomżyńskiem ma być wkrótce utworzone stypendjum imienia ś. p. Mikołaja Modzelewskiego.

Fundator zapisał w tym celu 4000 rs.

Korzystać zaś mogą tylko uczniowie nazwiska ofiarodawcy z gubernji łomżyńskiej pochodzący, a dopiero w ich braku z innych gubernij Królestwa.

= **Echa z prowincji.**

* Osuszanie bagnisk.

W powiecie lubelskim na znacznej przestrzeni przeszło 60 włók obejmującej, rozciągają się pasem trzymilowej długości torfiaste bagna, od granicy dóbr Nałęczów aż pod Jakubowice końskie dotykając dóbr Sadurki, Moszna, Ożarów, Moszenki, Sieprawki, Sieprawice, Jastków i Szopków.

Już kilkakrotnie poruszano sprawę osuszenia bagnisk i zamienienia ich w łąki.

Nad projektem tym pracowali przed laty, najpierw p. Feliks Bieczyński, potem ś. p. Bohdan Moskalewski.

Obecnie, jak donosi *Gaz. lub.*, z inicjatywy właściciela dóbr Mosina p. Czaplickiego młody inżenier p. Gąsowski zabrał się do wprowadzenia w życie tego projektu.

Plan robót został już wypracowany i większość interesowanych przystała na poniesienie kosztów osuszenia bezużytecznej dziś przestrzeni.

Największą przeszkodą mogą być włościanie, posiadający służebność na owych bagniskach.

Dziś ze służebności tej oni nie korzystają, ale niech tylko bagno zamieni się w łąkę z pewnością nie omieszkają dopomnieć się o nie...

Jest jednak nadzieja, że i ta przeszkoda usuniętą zostanie na mocy odpowiednich układów.

* Nowy gmach sądowy.

Echo łomżyńskie donosi, iż w Łomży ma być wybudowany nowy gmach dla sądu okręgowego.

Projekt z odpowiedniem przedstawieniem przesłany już został do Petersburga dla zatwierdzenia.

Obecny gmach nie odpowiada zupełnie swemu przeznaczeniu, szczególnie źle są zabezpieczone w nim archiwa, a niektóre kancelarje rejentów są prawdziwie mikroskopijne w stosunku do ilości interesantów.

* W Łomży za przykładem innych miast zawiązuje się towarzystwo pomocy dla biednych uczniów.

Projekt ustawy został przedyskutowany i jest nadzieja, że towarzystwo niedługo wejdzie w życie.

* Kościelny chór śpiewaków ewangelickich obchodził w tych dniach w Kaliszu dwudziestopięcioletni jubileusz swego istnienia.

Sala koncertowa była przepełnioną, na co złożyła

się kilka okoliczności: uroczystość, chęć posłuchania dobrego chóralnego śpiewu i... bezpłatne wejście.

Na uroczystość tę przyjechało kilkudziesięciu zaproszonych śpiewaków z Poznania i Ostrowa.

Po koncercie odbyła się uczta na 150 osób, która przeciągnęła się do czwartej zrana.

Uproszone damy ukwestowały u wejścia na biednych 160 rs.

* Orkierstra straży ogniowej ochotniczej w Suwałkach znakomicie się rozwija.

Złożoną jest ona z trzydziestu kilku członków straży i daje perjodycznie dwa razy tygodniowo wieczory muzyczne, a od czasu do czasu koncerty w sali odpowiednio urządzonej.

Z nadejściem pory letniej wieczory muzyczne odbywać się będą w miejskim ogrodzie, ku czemu rada nadzorcza straży wznosi tam pawilon z estradą, galerjami i bufetem.

Koncert inauguracyjny odbędzie się w dniu 5-m b. m., to jest podczas wyborów do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

* W Piotrkowie, według obliczeń ostatniego spisu jednodniowego, dokonanego w dniu 1 kwietnia r. b., przebywa 23,046 osób, w tej liczbie wojskowych, chorych w szpitalach, więźniów i czasowo obecnych 2,960 osób.

Porównywając z rezultatami spisu jednodniowego dokonanego przed 10 ciu laty, widzimy, iż faktyczny przyrost ludności wynosi 6,097 osób czyli 36%.

= Zbrodnia.

Dnia 20-go z. m., we wsi Gastkowo, gminie Wiśniew (pod Siedlcami), miejscowy kolonista, Ignacy Wójcik, pogniewawszy się z żoną swoją, rozpoczął z nią kłótnię.

W przeciągającej się coraz bardziej swarce, gwałtowna kobieta, schwyciwszy za nóż kuchenny, pchnęła nim w lewy bok męża, który zwalił się na ziemię.

Pomimo energicznego ratunku danego mu w szpitalu, Wójcik wkrótce ducha wyzionął.

Wójcikową natychmiast ujęto.

= **Wypadki.**

* Pod nr 14, przy ulicy Krochmalnej, w domu modlitwy wyznania mojżeszowego Szmul K. i Szabsia F. pokłócili się wzajem.

Wynikła ztąd zacięta bójka, w której K. tak silnie zbity został, iż go do szpitala odwieźć musiano.

F. z odgryzionym kawałkiem nosa leczy się w domu

Obu pociągnięto do odpowiedzialności.

* Na Nalewkach Izrael F., zawracając wozem, przygniótł do ściany Józefa B.

* [illegible]ow ż[illegible]cy wozem na Tamce najechał na Ksawerego N., lat 4 liczącego i mocno go skaleczył.

* Na Długiej, w bramie domu nr 9, znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej.

* Wczoraj, około godziny 12-ej w południe, w domu pod nr 3, na Walicowie, w piekarni zapaliła się belka przytykająca do komina, a następnie sufit.

Ogień stłumił oddział mirowski, po wyrąbaniu części belki i sufitu.

Ze świata.

✕ **Weterani.** W dniu 31-ym z. m. zmarł w Krakowie Teofil Serednicki, obywatel g. wołyńskiej, b. oficer b. w. p., przeżywszy lat 72. — W Jarosławiu w końcu ubiegłego miesiąca zakończył życie Gracjan Prus Niewiadomski, starzec 71-letni, b. żołnierz b. w. p.

✕ **W szkole rolniczej w Czernichowie** pod Krakowem, która zorganizowaną została jako zakład krajowy, mianowani zostali przez wydział krajowy nauczycielami zwyczajnymi: dr Adam Prażmowski (rolnictwo i botanika); dr Ludwik Birkenmajer (matematyka i fizyka); Piotr Giermański (chemja i mineralogja). P. Hipolit Kuśmierski mianowany został prowizorycznym nauczycielem (chów zwierząt domowych), a p. Leonardowi Brokle, który wykładać będzie naukę administracji, taksacji dóbr i rachunkowości, poruczono jak donosi *Gaz. lwow.* prowizorycznie kierownictwo zakładu.

✕ **„Mury Habsburgu“** — taki jest tytuł nieznanego nam polskiego poematu, który deklamował w obecności cesarza Austrji uczeń akademji terezjańskiej Chądzyński.

✕ **Augs. Allg. Zeitung** w jednym z ostatnich numerów poświęciła obszerny artykuł kwestji żydowskiej u nas, oparty na podstawie „Statystyki porównawczej Królestwa polskiego“ Witolda Załęskiego, „Statystyki urzędowej“ Suworina i „Roczników statystycznych“ Jaworskiego.

✕ **Znany oryginał ks. Sułkowski** bawił w ostatnich czasach w Berlinie ze swą rodziną i oprócz tego, iż dziennie wydawał około 300 marek, nie popełnił jakoś żadnej ekscentryczności. Książę jest naturalizowanym prusakiem, chociaż swoje dobra ma głównie w Austrji. Obecnie zawikłał się w proces ze swoim adwokatem p. Deicksem, który był jego plenipotentem i prowadził sprawy w sądach przez lat kilka; sprawy musiały być uciążliwe i długie, skoro akta same przeszło centnar ważą. Po ukończeniu wszystkich interesów książę przejrzał rachunki, pokwitował, ale nie chciał zapłacić 10,000 marek, przypadających jako honorarjum adwokatowi. O tę sumę poróżnił się z nim, znalazł sobie innego adwokata i rozpoczął z Deicksem proces, żądając, aby należność za poradę prawną obliczoną była według nowej, nie według starej taksy. Złapał się biedny książę w samotrzask, bo nowa taksa jest znacznie wyższą od starej i sąd przyznał po obliczeniu Deicksowi sumę 34,000 marek zamiast 10,000 marek.

✕ **Międzynarodowy turniej szachowy.** Na początku onegdajszego posiedzenia oświadczył dr Noah, pełen śmiałych kombinacyj i odważny szachista, iż od dalszych zapasów z powodu odmówionego mu urlopu ustępuje. Wypadkiem dnia była hiszpańska partja między Blackbournem a Steinitzem, w której ostatni uległ. Cukiertort pobił Hrubego, Englisch Fleissiga. Ware zwyciężył Weissa, Paulsen Schwartza. Partja między niezwyciężonym niemal Mackenziem a zdumiewająco ostrożnie grającym Winawerem pozostała *remis*. Partję tę publikują wszystkie wiedeńskie dzienniki. Najlepsi gracze mają dotychczas wygranych partyj: Mackenzie 13, Winawer 12½, Steinitz 11½, Blackbourne i Mason po 11, Englisch i Cukiertort po 10½.

✕ **Verdi** ma zamiar przerobić swojego „Don Carlosa“ i w tym celu udał się do dyrekcji opery wiedeńskiej z prośbą o polecenie mu którego z tamtejszych literatów do stosownego opracowania libretta. Dyrekcja wskazała mu p. Löhnera, który też zajął się natychmiast powierzoną sobie pracą.

✕ **Oktawjusz Feuillet** swoją najnowszą sztukę zatytułował: „Romans paryski“ i powierzył ją teatrowi „Gymnase.“ W układzie z dyrekcją zastrzegł sobie wszelako, że komedję swą tylko pod tym warunkiem w ciągu tegorocznego sezonu wystawić pozwoli, jeżeli artystycznym kierownikiem sceny pozostanie p. Koning.

✕ **Podczas Zielonych świątek** popełniono w Berlinie tylko *ośm* samobójstw i *dwa* morderstwa. Przyjemny objaw!

✕ **Fotel** stał się przedmiotem filologicznych studjów jakiegoś niemieckiego pedanta, który dowodzi, że mebel ten tak wygodny nie jest wcale pochodzenia francuskiego, ale — niemieckiego. Kiedyś nazywał się *Feldstuhl*, nie dlatego, by na nim w polu siadano, ale że nazwa jego powstała ze staroniemieckiego *valstuol* (stoł[illegible] składany). Bardzo to być może, ale śmieszną staje [illegible] nareszcie ta poważna manja germanizowania nawet... [illegible]oteli!

✕ **Co kosztują tapety?** *Strana* donosi, iż przy sprawdzaniu rachunków gimnazjum w Kiszyniewie, którego dyrektor zdefraudował przeszło 50,000 rs., znaleziono między innemi następujący wydatek: „na otapetowanie sali gimnazjalnej w jednym roku 3.600 rs., w następnym zaś 3.200...“

✕ **Wdowi meeting** odbył się w początku zeszłego miesiąca w Madras. Kilkaset wdów indyjskich zebrało się w jednej z miejscowych świątyń w celu naradzenia się nad swoim niewygodnym stanem. Jak wiadomo bowiem, według zasad Brahmy, indjankom nie wolno wychodzić powtórnie za mąż, jeżeli nie pozwoliły się żywcem spalić z trupem nieboszczyka męża. Na zebraniu przewodniczyła młoda wdowa wielkiej piękności, nazwiskiem Disznagur; mówek przeciw barbarzyńskiemu zwyczajowi nie brakło, powoływano się na zazdrości godny stan wdów europejskich; stwierdzono, że w dzisiejszych czasach nie zdarza się już więcej tyle fanatycznych poświęceń żon w Indjach, co niegdyś, zwlaszcza pomiędzy młodemi i przystojnemi, i w końcu postanowiono wysłać adres do królowej Wiktorji, by sama, jako wdowa, ulitowała się losu indyjskich towarzyszek niedoli i wynalazła sposób zniesienia surowych przepisów religijnych. Indjanki zaczynają się emancypować.

✕ **Młodzi kochankowie,** w Indianie zmykając przed pogonią, postanowili co prędzej skojarzyć się węzłem ślubnym... Na nieszczęście w pierwszem miasteczku, do którego przybyli, brakło urzędnika stanu cywilnego. Jedyną władzą, jaka się tam znajdowała, była poczta. Udali się więc z prośbą do pocztmistrza, aby zastąpił właściwą magistraturę... Interpelowany przejrzał ustawę pocztową i nie znalazłszy, aby wzbronionem mu było dawanie ślubów, akt spisał ze wzmianką, iż małżonków połączono zgodnie z prawami pocztowemi w Stanach Zjednoczonych. *All right!*

✕ **Na dzień przed ślubem.**

Do pana X., który nazajutrz wydaje córkę, wchodzi jego serdeczny przyjaciel.

— Przychodzę cię ostrzedz. dowiedziałem się bowiem, iż twój przyszły zięć jest zapamiętałym graczem.

— Czyż tak?... a czy służy mu szczęście?...

✕ **Grzeczność.**

— Może ja panią nudzę mojemi wierszami.

— Nic nie szkodzi... czytaj pan dalej.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na pomnik Mickiewicza.

Krakowianin za czerwiec rs. 1.

Na szpitalik dziecięcy.

Aleksander Bb. rs. 1.

Dla nędzy wyjątkowej.

N. B. dla chrześcijan k. 50.

Na kościół w Irkucku.

Michał stangret jako karę za pijaństwo rs. 3.

— Zebrane na zabawie w Kruszewie w piotrkowskiem rs. 8, stosownie do życzenia pań, składam na rzecz mającego się budować gmachu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie. Stały prenumerator *J. H.*

— Nabożeństwo w kościele ewangelicko-reformowanym odbędzie się w b. m. czerwca w następującym porządku: w dniu 5-ym i 18-ym w języku polskim (w tym ostatnim wraz z komunją), w dniach zaś 4-ym, 11-ym i 12-ym (wraz z komunją w języku niemieckim).

Nekrologja.

† Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, w niedzielę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo za ś. p. Eugenję **Gautier**, na które babka, ojciec i siostry zapraszają. —473—

† W niedzielę, dnia 4 czerwca, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Moniuszki**, b. dyrektora opery polskiej, odbędzie się wotywa, za duszę zmarłego, w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1790—

† W dniu 5-go czerwca r. b., jako w dwunastą rocznicę śmierci ś. p. Konstantego **Lovi**, fabrykanta wyrobów gipsowych, odbędzie się wotywa, za spokój duszy jego o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na którą pozostała żona uprzejmie zaprasza przyjaciół i życzliwych. —1788—

† Za spokój duszy ś. p. Ignacego **Rakowskiego**, odprawione będzie dnia 5 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana, nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4 b. m., o godzinie **5-tej** po południu z kościoła Wszystkich Świętych. —1796—

† Dnia 5 czerwca, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p Mikołaja **Stępkowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim. o godzinie **10-tej** zrana na które zaprasza się krewnych i łaskawych przyjaciół. —1799—

† Dnia 6 czerwca, we wtorek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Adeli z Friemanów **Sprzączkowskiej**, odbędzie się za jej duszę żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **9 i pół** zrana, a następnie poświęcenie nagrobka, na które siostra i szwagier zmarłej uprzejmie zapraszają życzliwych. —1792—

† W dniu 6 czerwca, we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Julji z Kwapiszewskich **Filipeckiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na które w smutku pozostały mąż wraz z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1787—

† W dniu 5 b. m., w poniedziałek, odbędzie się o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Józefa, obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, wotywa, za spokój duszy ś. p. Franciszki z Rożnowskich **Bronikowskiej**, zmarłej w dniu 5 maja r. b. w Galicji, na którą zaprasza się krewnych i znajomych zmarłej. —1800—

† Ś. p. Marja z Suskich **Haffnerowa**, wdowa po ś. p. Karolu Haffner, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 1 czerwca r. b., przeżywszy lat 56. W głębokim żalu pozostałe siostry zapraszają krewnych, przyjacioł i znajomych na nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 3 b. m, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9 i pół** zrana i wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w niedzielę, dnia 4 b. m., o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1795—

† Ś. p. Franciszka z Mysłowskich **Głuchowska**, lat 62 licząca, w dniu 31 maja r. b. zmarła w osadzie Kłodawa, w powiecie kolskim. —1791—

† Ś. p. Józef **Mianowski**, b. urzędnik, zmarł w dniu 2 czerwca r. b., o godzinie 6 i pół wieczór, po długotrwałej ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w wieku lat 52. Pozostała żona, córka i brat zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i niegdy kolegów na mszę żałobną, odbyć się mającą w dniu 5 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** wieczorem, na cmentarz powązkowski. —1803—

† Ś. p. Ludwika z Mdzewskich **Sokołowska**, wdowa po ś. p. Józefie Sokołowskim, staroście kowalskim i sędzim pokoju brzesko-kujawskim, przeżywszy lat 90, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem dnia 2 czerwca r. b. w dobrach swych Dombice, w powiecie włocławskim, gubernji warszawskiej położonych. Pokój niech będzie jej popiołom! —1806—

† Ś. p. Helena z Neumanów **Siegert**, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 29, przeniosła się do wieczności dnia 2 czerwca r. b. W głębokim smutku pozostały mąż wraz z dziećmi, matką i siostrami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok

z kaplicy cmentarza ewangelickiego, dnia 4 b. m., o godzinie **6-ej** po południu. —1801—

† Ś. p. Stefanja z Dobrzańskich **Tur**, żona b. brandmajstra straży ogniowej warszawskiej, przeżywszy lat 40, po długich i ciężkich cierpieniach, rozstała się z tym światem dnia 3 czerwca r. b. Pozostały mąż i córka zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbyć się mające, w dniu 5 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1807—

† Ś. p. Julja **Łowińska**, panna, przeżywszy lat 20, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 2-go czerwca r. b. zasnęła w Panu. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 4 b. m., w niedzielę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, wyprowadzenie zaś zwłok tegoż dnia, o godzinie **4-ej** po południu; na obrzędy te rodzice uprzejmie zapraszają.

—1808—

† Ś. p. Władysław **Marczewski**, b. artysta teatrów, w dniu 2 czerwca r. b., o godzinie 7-ej wieczór, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie, w wieku lat 38. Pozostała żona wraz z bratem zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 4 b. m., w niedzielę, z kościoła św. Krzyża, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1805—

† W poniedziałek, dnia 5 czerwca, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Adeli z Łebkowskich **Dzięgielewskiej**, w kościele św. Aleksandra, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —1802

† Wczoraj oddaliśmy ostatnią posługę odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Pauliny z Kopińskich **Włodkowskiej**, zmarłej w dniu 30 b. m.

Licznie zebrani krewni, przyjaciele i znajomi, najwymowniej świadczą czem była ś. p. zmarła. Śmierć jej wzbudziła żal powszechny, który nie da się łatwo zatrzeć w pamięci. Była wzorową żoną, tkliwą matką. pełną cnót obywatelką. Oby ziemia lekką jej była! Spoczywaj w pokoju po trudach tego żywota, przecierpiałaś nie mało na ziemi, Najwyższy zabrał cię, abyś należną zapłatę odebrała

I znów bolesną stratę poniosła rodzina,
Straciła bowiem matkę drogą ukochaną,
Podążyła śladami męża, córki, syna
Lecz tu za nią sieroty tęsknić nie przestaną.

Stawiała mężnie czoło trudom i cierpieniom,
Z poddaniem się wyrokom woli niezbadanej,
Zostawmy w sercach naszych cześć jej drogim cieniom,
Pokój więc zacnej duszy boleścią złamanej.

—1793—

Z ostatniej poczty.

Paryż 1-go czerwca. — Rozruchy w dzielnicy łacińskiej Paryża sprowadziły podanie się prefekta policji Camescasse'a do dymisji. Rozruch się uśmierzył, ale spokojność umysłów jeszcze nie wróciła.

Paryż 1-go czerwca.—Półurzędowa *Ag. Havas* potwierdza wiadomość, iż Francja projektowała zwołanie w Stambule konferencji, oraz że Anglja na to przystała. Zaprzeczenia zapewne wyjdą dzisiaj. Zebranie się konferencji chcianoby jaknajbardziej przyśpieszyć. Zresztą potwierdza to sam minister spraw zagranicznych.

Wiedeń 1-go czerwca.— Cesarz Franciszek Józef przyjmował dziś nowego księcia-biskupa wrocławskiego Herzog'a, który złożył w ręce cesarskie przysięgę, ponieważ część jego djecezji znajduje się w Austrji.

Praga 1-go czewca.—Według telegramu *Politik*, która otrzymała telegram z Cieszyna, według którego uprzedzono urzędników, że za nieposzanowanie prawa o języku ludności w sądach i t. p., będą karani dyscyplinarnie. Dziś rano, gdy następca tronu Rudolf jechał ulicą, złamała się przednia oś powozu. Książę jednak potrafił zatrzymać konie i bez szwanku przesiadł się do powozu prywatnego.

New-York 1-go czerwca. — W Pensylwanji z powodu świętowania robotników musiano zamknąć sześć wielkich fabryk stali i żelaza. Bezrobocie rozciąga się na stany Ohis, Wirginja Zachodnia, Missouri i Kentucky. Liczbę świętujących robotników podają na 50,000; z tego przypada na sam okręg Pittsburga 18,000 ludzi.

Petersburg 1-go czerwca.— Dzienniki tutejsze dowiadują się, że rząd grecki w dniu 18 maja wysłał z sekretnemi rozkazami na wody egipskie korwety „Helladę“ i „Jerzego I-go.“ O tym rozkazie nie wspomniały ani urzędowe ani nawet półurzędowe pisma. Ponieważ w Egipcie po żywiole miejscowym najliczniejszym jest żywioł grecki i ponieważ wysłanie przez mocarstwa zachodnie eskadr było dowodem, że europejczykom w Egipcie może w danym wypadku zagrażać niebezpieczeństwo, przeto i rząd grecki uznał za dobre mieć w przystani aleksandryjskiej kilka statków wojennych.

Petersburg 1-go czerwca.— *Nowoje wremja*, rozpatrując się w politycznem położeniu państw europejskich, powiada, że „pojednawczy kierunek partji niemieckiej w Austrji, kierunek, który uznawał prawa innych narodowości, zaczyna ustępować miejsca innemu duchowi. Niemcy w lot chwytają każdy powód, odpowiedni lub nie, aby głosić potrzebę jednoczenia się przeciw innym narodowościom monarchji habsburskiej.“ Tak np. według zdania *Nowoje wremja* uroczystość poświęcenia niemieckiego stowarzyszenia śpiewaków „zamieniła się w uroczyste zgromadzenie niemców, którzy nagle odczuli potrzebę skupiania się przeciw czechom i bronienia *deutschtumu* przeciw mniemanym napaściom i uciskowi czechów i słowian. Teraz znów projektują, aby w tymże samym celu, to jest do wielkiej walki o niemiecką ideę, oraz o niemiecki wpływ i panowanie, wszyscy niemcy utworzyli nową *niemiecko-austrjacką partję*. Czy nie lepiej już wprost połączyć się z państwem niemieckiem...“

Moskwa 1-go czerwca. — Z Bukaresztu donoszą *Moskowskim wiedomostiam*, że stronnictwo Rumunji irredenty rozrzuca wśród ludu masami proklamacje, w których dowodzi potrzeby wygnania dynastji Hohenzollernów i zapowiada walkę narodowości słowiańskiej i łacińskiej z niemiecką. W proklamacji jest nadto mowa o utworzeniu państwa dako-romańskiego.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 2-go. — Izba gmin. Dilke oświadczył, że rząd zgodził się na propozycję Francji, co do urządzenia konferencji w Konstantynopolu, dla uporządkowania sprawy egipskiej. Inne mocarstwa nie dały jeszcze odpowiedzi.

Londyn 2-go.— Izba lordów. Granville odpowiada Salisburemu: Sytuacja w Egipcie jest bardzo poważna, pomimo męztwa i stanowczej postawy khedywa. Arabi bej panuje *de facto*. Mocarstwa doradziły sułtanowi, aby wspierał khedywa, a naczelników ruchu wezwał do Konstantynopola. Radę tę poparła nietylko Francja lecz i wszystkie inne mocarstwa. Salisbury krytykuje to oświadczenie i dowodzi, że honor rządu jest w tem angażowany, aby Arabi wydalony został z Egiptu, a jego koledzy z Kairu.

Berlin 2-go. — Dyplomaci niemieccy sądzą, że konferencja nie łatwo doprowadzi do rozwiązania kwestji egipskiej. Jakkolwiek bowiem Francja i Anglja zgadzają się co do potrzeby odbycia konferencji, to jednak nie są zgodne w gabinecie ministrów jak uczynić wypadnie. Mocarstwa zaś wschodnie dadzą przyzwolenie tylko na takie wnioski, które Anglja i Francja wspólnie przedstawią. W każdym razie zanosi się na długą kampanję dyplomatyczną.

Wiedeń 2 go. — Arcybiskup wrocławski ks. Herzog, jako pasterz austrjackiej części djecezji, złożył przysięgę w ręce cesarza.

Praga 2-go.— *Pokrok* donosi, iż hr. Taaffe polecił hr. Bacquehem nowemu prezydentowi rządu krajowego na Szląsku, aby przedstawił sprawozdanie o możliwości zadość uczynienia życzeniom słowiańskich narodowości Szląska.— *Bohemia*, pisząc o planach utworzenia nowego stronnictwa, powiada, że Fischhof jest politycznym marzycielem.

Kair 2-go.—Khedyw otrzymał zawiadomienie od swego ajenta w Konstantynopolu, że dziś wyjeżdża specjalny komisarz turecki do Kairu, nie oczekując na konferencję.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego.“

Petersburg 2-go czerwca.

Nowosti donoszą, iż pomiędzy gabinetami berlińskim i petersburskim toczą się układy co do formalności przy przebywaniu rosyjsko-pruskiej granicy, zwłaszcza ostatniemi czasy.

Petersburg 2-go czerwca.

Zapowiedziane na wczoraj pierwsze przedstawienie trupy krakowskiej w Pawłowsku nie doszło do skutku.

Petersburg 2-go czerwca.

Journal de St. Petersbourg donosi, że w mieście Zofiówce miały miejsce zaburzenia antiżydowskie, których sprawcami byli chłopi.

Energiczne wystąpienie wojska położyło kres nieporządkom.

Przyp. red.

Telegramy powyższe nadeszły wczoraj po zamknięciu numeru, pomimo, iż wysłane były z Petersburga o godzinie 9 min. 20 rano.

Rzym 3-go czerwca.

Garibaldi zmarł wczoraj o godzinie 5½ po południu na Caprerze.

Rzym zmienił natychmiast swą fizjognomję — zapanowała powszechna żałoba.

Sklepy zamknięto, gwar uliczny ustał zupełnie.

Dzień pogrzebu dotąd nieoznaczony.

(**Garibaldi** Józef, syn marynarza, urodził się w dniu 4 lipca 1807 roku w Nizzy. i w młodym wieku wstąpił do służby w wojsku sardyńskiem. W r. 1834, zamięszany w sprzysiężenie Mazziniego, skazany na śmierć zaocznie, opuścił kraj, bawił czas jakiś w Tunisie, a potem od r. 1846 w południowej Ameryce, gdzie odznaczył się w wojnie partyzanckiej. W r. 1848 powrócił do Włoch i mając sobie powierzone dowództwo oddziału ochotników, stoczył kilka potyczek z austrjackiemi wojskami, aż nareszcie pod naciskiem przeważnych sił zmuszony był ustąpić na terytorjum szwajcarskie. Uczestniczył następnie w obronie Rzymu przeciw francuzom i neapolitańczykom, a po zajęciu wiecznego miasta przez francuzów w dniu 3 lipca 1849 r. z oddziałem z 1550 ludzi złożonym wkroczył w granice królestwa obojga Sycylji, zkąd ścigany przez austrjaków cofnął się do Piemontu. Zmuszony do powtórnego opuszczenia kraju, udał się po raz drugi do Ameryki i przez czas jakiś pracował w New-Yorku w fabryce mydła i świec. Jako kapitan statku zwiedził potem Ocean Spokojny. Otrzymawszy w r. 1854 pozwolenie powrotu do Sardynji. spędziwszy rok w swem rodzinnem mieście, osiadł na skalistej wyspie Caprera, gdzie oddał się gospodarstwu. Od lipca 1856 r. został członkiem zgromadzenia narodowego. Wspólnie z Cavourem zaczął on wtedy pracować nad zjednoczeniem Włoch pod berłem domu sabaudzkiego. W r. 1859 jako jenerał sardyński stanął Garibaldi na czele oddziału ochotników, z którym pod Varese i San Fermo odniósł zwycięztwo nad austrjackim jenerałem Urbanem. Po skończeniu wojny usiłował wywołać ruch powstańczy w Państwie Kościelnem, Neapolu i Wenecji, gdy jednak rząd piemoncki na to się nie zgodził, Garibaldi usunął się na czas pewien na Caprerę. Zaprotestowawszy przeciw ustąpieniu Nizzy na rzecz Francji złożył mandat deputowanego i wystąpił z wojska. Kiedy rozpoczął się ruch w Sycylji Garibaldi objął dowództwo nad ochotnikami, którzy z Genui wyruszyli na pomoc powstańcom. Dnia 11 maja 1860 r. wylądował w Massali. W parę dni potem w imieniu Wiktora Emanuela objął dyktaturę nad Sycylją, a 27 maja wszedł do Palermo. Owładnąwszy wkrótce całą wyspą w dniu 19 sierpnia wylądował w Kalabrji, w dniu 21 odniósł zwycięztwo pod Reggio, w dniu 7 września zawładnął Neapolem i odniósł potem nad wojskami królewskiemi zwycięztwa pod Capuą i pod Volturno. Dzień 30 października urzeczywistnił marzenia całego życia Garibaldiego, gdyż w dniu tym powitał on w Sessii Wiktora Emanuela, jako króla zjednoczonych Włoch. W dwa lata potem w dniu 28 czerwca 1862 r. udał się powtórnie do Palermo i stanął na czele wyprawy, której celem było zajęcie Rzymu dla Włoch. Zawładnąwszy Catanią wylądował w Kalabrji w d. 25 sierpnia, a w trzy dni potem w bitwie pod Aspromonte ciężko raniony dostał się do niewoli. Kuracja trudnej rany opóźniła nawet po uzyskaniu amnestji powrót Garibaldego na ulubioną mu Caprerę. W r. 1866 król Wiktor Emanuel oddał mu dowództwo nad 20 batalionami ochotników, z któremi stoczył niepomyślną bitwę nad jeziorem Garda. To go skłoniło do usunięcia się z pola walki. Powrócił więc znów na Caprerę. Na tem nie kończy się jednak wojskowa działalność najpopularniejszego męża odrodzonych Włoch. Nowa próba wyprawy dla zajęcia Rzymu przedsięwzięta w r. 1867 spełzła na niczem, a Garibaldi jako jeniec osadzony został na Caprerze, zkąd w dniu 14 października zbiegł i z Florencji uorganizował powtórną wyprawę, która skończyła się bitwą pod Mentaną. Garibaldi uwięziony został w forcie Varignano, zkąd w końcu listopada powrócił do swojej siedziby. Po ogłoszeniu we Francji rzeczypospolitej udał się do Tours. Udział Garibaldiego w pracach parlamentarnych niemało kłopotów sprowadził rządowi włoskiemu, narażając go na starcia z ościennemi państwami, a mianowicie z Austrją, z powodu roszczeń stowarzyszenia „Italia irredenta,“ posługującej się nazwiskiem Garibaldiego. Od lat kilku złożony ciężką i dotkliwą chorobą, rzadko kiedy opuszczał Caprerę i nie często odwiedzał stały ląd włoski. Każdy przyjazd jego był uroczystością dla ludu włoskiego, który umiał cenić w nim męża, co cały żywot poświęcił dla dobra swego kraju. — *Przyp. red.*).

Paryż 3-go czerwca.

Wczoraj wieczór nadeszła tu wiadomość o zgonie Garibaldego, wskutek zapalenia oskrzeli.

Berlin 3-go czerwca.

Ks. Bismarck przybędzie do Berlina prawdopodobnie w końcu przyszłego tygodnia.

Berlin 3-go czerwca.

Msgr. Spolverini zawiązał rokowania o obsadzenie katedr biskupich w Moguncji i Fryburgu.

Berlin 3-go czerwca.

Niemcy zgodziły się wczoraj na konferencję posłów w Konstantynopolu.

Na pełnomocnika rządu niemieckiego przeznaczono hr. Hatzfeld.

Petersburg 3-go czerwca.

Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz przybył w dniu wczorajszym do Moskwy i zwiedzał wystawę.

Petersburg 3-go czerwca.

Jenerał-gubernator Królestwa, jenerał-adjutant Albedyński, po załatwieniu spraw urzędowych, wraca w przyszłą sobotę do Warszawy.

ZADANIE LICZBOWE.

W kwadracie o 49 klatkach rozstawić 49 wyrazów postępu arytmetycznego ze skrajnemi wyrazami 1 i 49 w ten sposób, ażeby sumy w rzędach poziomych, pionowych i przekątnych były jednakowe.

Zamiast postępu ze skrajnemi wyrazami 1 i 49, można wziąć jakikolwiek inny postęp arytmetyczny lub geometryczny.

Przy rozstawianiu wyrazów postępu arytmetycznego, sumy we wszystkich rzędach powinny być jednakowe.

Przy rozstawieniu zaś wyrazów postępu geometrycznego, iloczyny we wszystkich rzędach powinny być jednakowe.

Rozwiązanie *zadania konikowego*, zamieszczonego w n-rze 119.

Z poezyj Juljana Niemcewicza (*Śpiewy historyczne*).

Leszek Biały.

Od dworaków opuszczona,
Helena w stroju niedbałym,
Gdy syna trzyma u łona,
Co go zwano Leszkiem Białym,
Tak szerzy skargi płaczliwe
Na swe losy nieszczęśliwe:

„Ty się śmiejesz dziecię lube
„Bo nie znasz twojej niedoli,
„Nie znasz spisków na twą zgubę.
„Oto z stryja twego woli
„Wydarłać państwo niecnota,
„A jam wdowa, tyś sierota!

„Zrodzony, byś berłem władał,
„Dziś przewrotnych ludzi winą
„Wszystkoś na świecie postradał—
„Tułasz się biedna dziecino!“

Dobre rozwiązanie nadesłali pp.: A. Welczewska, Al. Rościszewska, Zaleska, S. Piasecka, Augusta M.; pp. Stanisław Lewicki, Józef Krajewski, E. Szubrah, Karol Stawecki, G. Gerlach, Jan K., Aleksander i Konstanty Ladachowscy, Kazimierz Guttmeyer i S. Turski.

TEATRA:

LETNI. Dziś: „Mefistofeles“. Jutro: „Indje“. — NOWY: Dziś: „Doktor Klaus“. Jutro: „Czartowska ława“.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bižuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Dolina Szwajcarska.

Jutro w Niedzielę d. 4 Czerwca 1882 r.

WIELKI KONCERT

orkiestry zagranicznej pod dyrekcją

Adolfa Sonnenfelda.

w skład orkiestry wchodzi 50 zagranicznych muzyków, w liczbie których 11 pierwszorzędnych solistów.

PROGRAM:

1. Uwertura z op. „Kumoszki Windsorskie", Niccolai.
2. Klostergiocken, Lefebury Wely.
3. Myrthenblüthen Walc, Strauss.
4. Tarantelle, Doehler.
5. Uwertura z op. „Tell", Rossini.
6. Türkische Schaarwache, Michaëlis.
7. Czardasz z op. „Duch Wojewody", Grossman.
8. Weiker Polka (nowa), Farbach.
9. Uwertura z op. „Les Dragons de Villars", Majllard.
10. Souvenir de Bellini, Artot, (solo na skrzypce, wyk. p. Neubeck).
11. Po drodze, Mazur, Sonnenfelda.
12. Mazykalny redaktor, nowe potpourri,
13. Uwertura z op. „Stradella", Flotow.
14. Holzknecht, polka mazurka, Farbach.
15. Parafrase „Lorelej", Nesvadl.
16. Stürmisch in Lieb und Tour, Strauss.

Początek o godz. 7 po południu.

Wejście kop. 35. 1307r

Codziennie Koncert.

Z Kapitałem 5 do 10,000 rs.,

poszukuje się **wspólnika** do interesu przemysłowo-handlowego, już rozwiniętego. Gwarancja kapitału zapewniona. Oferty należy składać do kantoru Agenturowego Bernarda Bersohn, w Warszawie, Niecała № 1, pod lit. S. S. 15, z wyszczególnieniem wysokości kapitału, stopnia uzdolnienia fachowego i czasu rozporządzalnego. Odpowiedź na każdą ofertę będzie udzielona. 3467

KANTOR

Kaucjonowany na 7,500 rs. firmy J. ŚCIBOROWSKIEGO. 3466

Oddział rekomendacji służących płci obojga, pod kierownictwem **B. Korniłowicza,** uprasza **JW. W. Państwa** o pośpieszne zamawianie **służących** z dobremi rekomendacjami. Aleja Jerozolimska № 17.



Są do sprzedania **Faetony, WOLANTY, BRYCZKI**



i DOROŻKA i to wszystko na jednego i na parę koni. Ulica Śliska № 13. 3463

Jest do sprzedania

SZAFA

urzędowej roboty, $4^1/_2$ łokcia wysoka, $1^3/_4$ szeroka, z 17 płaskiemi szufladami, zdatna do magazynu mód, kwiatów, bielizny, lub sklepu wiktuałów, oraz **Garnitur Mebli** ze stołem za rs. 35. — Wiadomość Krakowskie-Przedm. № 43, w Fabryce Kwiatów. 3416

DO WYNAJĘCIA

od 1-go Lipca.

Suteryna obszerna, zdatna na warsztat, skład lub pralnię za rs. 200.—**Stajnia z wozownią,** może być użytą na Krowiarnię, za rs. 120.—**Mieszkania cztery,** po 4, 3 i 2 pokoje, od rs. 200 do 500, wszędzie kuchnie, przedpokoje, zlewy i wodociągi.—Elektoralna № 45A. 3444

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Różne Meble

Garnitury, Kredensa, Krzesła, Stoły jadalne, Fortepian, Biurka, stojąca prasa do kopiowania.—Róg Siennej i Wielkiej № 11, wiadomość u rządcy domu. 3465



BULDOGI

(szczenięta), czystej rasy angielskiej, 9-tygodniowe, są do sprzedania.—**Nowy-Świat № 38, mieszk. 12.** 3484

TELEGRAM

do gości marjenbadzkich.

Pierwszy Hotel Słowiański „Waldhof" w Marjenbadzie, z polską usługą i kuchnią zastosowaną do kuracji. Każdego czasu mieć można tani lokal, jednakże niżej podpisany właściciel uprasza sam gości o zamawianie mieszkania wcześniej piśmiennie (w języku polskim) z oznaczeniem dnia przyjazdu gości. Służący hotelowy na dworcu oczekuje gości przy każdym pociągu.—Z uszanowaniem

1512r **Fr. HAUBNER.**

W dniu onegdajszym, to jest 1 Czerwca r. b., przy ulicy Wspólnej, 3464

zaginął Piesek,

mały, biały, z czarnemi łatkami, wabiący się **Pienkele.**—Łaskawy znalazca raczy odnieść takowego pod № 47 przy ulicy Freta, do właściciela domu, **za nagrodą rs. 3.**

Dla zamieszkania w Warszawie, w celu kształcenia dzieci, do zamiany

na Dom Majątek ziemski

pod Kaliszem 30-włokowy, a w tem 8 włók lasu, z inwentarzami i obsiewami, w cenie po 2,400 rs. za włókę.—Adresować do właściciela w Kluczkowie Wielkim, przez Sieradz. Tamże potrzebny administrator z kaucją, lub dzierżawca. 3461

Biuro nauczycielskie kaucjonowane

firmy J. Fedeckiego pod kierownictwem

C. BLUMENTAL,

Włodzimierska № 3,

ma do umieszczenia **nauczycielki i nauczycieli** wszelkich stopni wykształcenia i narodowości, oraz **bony** polki, francuzki i niemki, **korepetytorów,** osoby do towarzystwa i do zarządu. 1514.

Zakład Naukowy Żeński 6-cio klasowy

Natalji z Płużańskich Porazińskiej

w Warszawie, ulica Widok № 9, Aleja Jerozolimska № 26, zawiadamia Rodziców, że zapis uczennic przychodnich i miejscowych na rok szkolny 1882/3, rozpocznie się z dniem 1-m Czerwca b. r. i trwać będzie do 1-go Lipca. — Prócz nauk w zakresie dla 6-ciu klas przepisanym, specjalnością zakładu jest wysokie doskonalenie w języku francuzkim. Na żądanie programy drukowane nadsyłane będą. 3471

Majątek Ziemski

do sprzedania, bez służebności, w gub. Warszawskiej, pow. Błońskim.—Rozległość wł. 23, w tem lasu 4 wł., łąk dwukośnych 70 mórg, Dom mieszkalny murowany, oficyna murowana, wszystkie budynki w dobrym stanie, inwentarz kompletny, ziemia przeważnie pszenna, stawy zarybione. Cena 3,350 rs. za wł. Bliższe szczegóły: Hotel Litewski № 3, od 8 rano do 11 i od 4 do 6 po południu. 3453

CAŁY DOM,

sam w sobie, wraz z ogrodem owocowym i warzywnym, składający się z 4-ch pokoi, przedpokoju i salonu dużego na pierwszem piętrze, oraz z 3-ch pokoi na drugiem piętrze, kuchni na dole i trzech izb dla służących także na dole, oraz stajni i wozowni, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Oboźnej pod № 2. Wiadomość—stróż wskaże, o cenę umówić się można z Sewerynem Chmielewskim Adwokatem, zamieszkałym przy ulicy Długiej w Eldorado pod № 23. U tegoż jest do ulokowania summa rs. 8,000. Przyjmuje od godz. 8 do 10 rano. 3457

MYDŁO-PAPIER

nowość bardzo praktyczna na wsi i w podróży

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać **dowolnie** (13 mod.).

KUCHENKI „à LA MINUTE"

Paryzkie, przenośne, na których w 5 minutach za spaleniem tylko arkusza papieru zwyczajnego można usmarzyć befsztyk i gotować herbatę lub kawę. System ten, niezmiernie oszczędny, jest bardzo dogodny w razach nagłej potrzeby, w podróży i w domu, a mianowicie w nocy (rs. 1.75, 2.25, 3.75).

Aparaty paryzkie do prania,

pokojowe, samopiorące (15 rs.).

Maszyny do robienia masła,

pokojowe, znane w Paryżu „Expéditives" (1 funt masła w 15 minut) od rs. 5. **Główny Skład w Magazynie Francuzkim przy ul. Hr. Berga 16.** 1197r

Rs. 2,000 lub 1,700,

potrzeba na spłatę na 1-szy numer hypoteki, na dobry procent. Wiadomość w Kantorze Loterji przy ulicy Marszałkowskiej nr 56. 710

WILLA

z pięknym ogrodem do sprzedania. — Ulica Krucza № 5. 1520—r

BIŻUTERJA

tanio do sprzedania: Bransoleta złota rs. 42. Brosz rs. 28. Brosz do fotografji rs. 16. Pierścionek z 3 brylantami rs. 50. Pierścionek z 1 bryl. rs. 30. Parę Kolczyków z turkusami rs. 35. Dewizka męzka rs. 40. Zegarek złoty rs. 28. Szpilka męzka z mozajką Florencką rs. 16. Lornetka srebrna Paryzka rs. 8. Ołówek złoty rs. 16. Szpilka męzka rs. 6.—Ulica Danielewiczowska № 2 nowy, gdzie Restauracja Kupiecka, 1-sze piętro, mieszkania № 9. 3432

MŁODY CZŁOWIEK

pragnący poświęcić się zawodowi aptekarskiemu, może znaleść pomieszczenie w jednej z aptek warszawskich. Wiadomość Chłodna № 12, w aptece. 3386

CEDUŁA

GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Produktowo-Towarowej

Dnia 15 (27) Maja 1882 roku.

	Od rs. k.	do zapud
Zboże (cał. wagon. St. Praga)		
Pszenica wyborowa	1.50	1.57
„ wysoko pstra i szklis.	1.40	1.48
„ smolna i ordynaryj.	1.30	1.36
Żyto krajowe nowe	—.85	—.87
„ ruskie	—.80	—.84
Jęczmień	—.70	—.80
Owies	—.80	—.93
Groch warzelny	—.75	—.85
„ na paszę	—.—	—.—
Gryka	—.75	—.85
Kasza jaglana	—.95	1.10
Rzepak zimowy	8.75	9.—
„ letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	8.—	10.—
„ czerwona	6.—	9.—
Cukier Rafinada	8.25	8.30
„ „ cien-kryst.	8.25	$8.33^1/_3$
„ Kostki	8.25	8.30
„ Mączka krystalicz.	—.—	—.—
„ „ mielona	7.40	7.45
Wełna kraj. wys. cienka	—.—	—.—
„ cienka	—.—	—.—
„ śred. cienka	22.36	25.08
„ ordynaryjna	—.—	—.—
ruska mojka	30.—	33.50
„ peregon	19.—	22.—
„ niemyta	—.—	—.—
Len moczony K. za pud	5.—	6.—
„ roszony	4.10	4.50
Konopie czyste № 1	4.10	4.30
„ średnie № 2	3.90	4.10
„ pośledni № 3	3.60	4.—
Okowita 78° z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro	7.46	—.—
„ 78° z becz. kontrak. na exp.		
Tłuszcze: Łój rus. do św.	6.90	—.—
„ „ do myd.	6.85	—.—
Łój warsz. topielny	6.90	—.—
Łój amerykań. barani	6.90	—.—
„ wołó.	7.—	—.—
Na dostawę łój świeczny	7.—	—.—
„ mydlany	6.95	—.—
Glyceryna surowa 29 st. a 50 kil. na st. kol. żel.	—.—	—.—
„ rectif.	—.—	—.—
Olej rzepakowy surowy	5.75	—.—
„ „ rafin.	6.—	—.—
„ lniany	5.55	—.—
„ konopny	5.20	—.—
Terpentyna	2.40	2.45
Nafta amerykańska	2.60	—.—
„ ruska	2.—	—.—
Towary kolonjalne		
Kawa Ceylon gruboziar.	18.50	22.50
„ Ceylon drobnoziar.	14.40	15.25
„ Ceylon perłowa	21.50	23.25
„ Rio	8.50	12.15
Ryż Patna	3.30	4.10
„ Rangoon	2.80	3.20
Pieprz Singapore	11.60	12.15
Oliwa Gallipoli do masz.	9.10	9.75
„ Gallipoli do pal.	10.15	10.40
„ Malaga	10.15	10.40
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52°	1.55	1.60
„ kalcynow. 36°	1.25	1.30
„ kaustycz. 70/72%	2.60	2.65
„ krystaliczna	1.—	1.08
Ałun krystaliczny	1.65	1.70
„ koncentr. dla pap.	1.65	—.—
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.—	1.08
Potaż krajowy	$2.77^1/_2$	—.—
„ zagraniczny	2.90	4.35
Koperwas miedziany	4.60	5.—
Sól kuchen. z Inowrocł. pud	$—67^1/_2$	—.—
Sól mielona z Inowrocławia	$—45^1/_2$	—.—
Sól w kawałkach do	—56	—.—
Sól kamien. Statsfurcka pud.	—57	—.—
Sól liwerpolska	—67	—.—

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE,

posiada na głównym składzie:

Pauliny Szumlańskiej

Smaczne Ciasta.

Przepisy przygotowania rozmaitego rodzaju

Ciast Drożdżowych

i bez drożdży, oraz tortów i mazurków.

Kop. 40, z przesyłką pocztową **kop. 50.**

—o—

Skrzętna Gospodyni.

Przepisy przyrządzania różnych potraw tanio i smacznie, na podstawie długoletniego doświadczenia ułożone.

Rs. 1, z przesyłką pocztową **rs. 1 k. 20**

—o—

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 1400r

Koleje żelazne:

	Odchod. godziny	i minuty	Przych. godziny	i minuty
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	40 p.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 p.	9	15 w.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 3 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	40 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwisl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
Pocztowy	6	7 w.	10	43 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca nadwiślańskiego	—	—	—	—



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Kurs giełdy warszawskiej

dnia 3 czerwca 1882 r.

	Z końcem giełdy żądano	płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	$48.62^1/_2$	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.89	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39.60	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	63.25	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.75	—.—
„ „ „ „ m.	99.60	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.70	—.—
„ „ „ „ II	92.70	—.—
„ „ „ „ III	91.15	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.65	—.—
„ „ m.	86.45	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	89.85	—.—
II „ „ 100	89.85	—.—
III „ „ 100	89.85	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	290,	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	300.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	975.
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	307.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	850.
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźn	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.

Od listów zastawn. nowych 5% k. $223^3/_5$.

Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. $86^1/_{10}$

Od listów zast. m. Łodzi k. $44^3/_5$

Od listów likwidacyjnych k. $2^1/_{20}$

OGŁOSZENIE,
Niniejszem oznajmiam osobom interesowanym, że ja niżej podpisany sklepu w Warszawie, na Starem Mieście nigdy nie miałem, ani też w innej dzielnicy miasta, i nigdy nie bankrutowałem. Jeden z młodych ludzi z Radomia, miał sklep na Starem Mieście pod № 22 i na takowem stracił (Aleksander Dudziński) w roku 1880.
Zatem oznajmiam ludziom złej woli, którzy mnie chcą psuć opinję przez rozsiewanie wieści, że to ja z bankrutowałem na Starem Mieście, zarwawszy na cztery tysiące rubli wierzycieli, że jeżeli cośkolwiek podobnego dojdzie do mych uszów, w takim razie wystąpię na drogę prawną przeciwko tym panom.
3462 **Władysław Wawrzynkiewicz.**

Z powodu spodziewanego zjazdu **WW. Obywateli,** w znanym ze swej taniości **Składzie Towarów,** przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek,** dom **Brauna № 1,** w bramie na **pierwszem piętrze,** odbywa się **wielka dotychczas** nigdzie niebywała sprzedaż towarów, po cenach nietylko u nas, lecz nawet zagranicą niebywałych, a mianowicie:

MATERJA amerykańska prześliczna, na pokrycie mebli, portiery i lambrekiny, 2½ łok. szer., po rs. 1, (wszędzie ta sama kosztuje rs. 2 kop 50).
FIRANKI weneckie cudownej piękności i trwałości, niciane, po kop. 40, 45 i 50.
OBRUSY Himmalajskie, do salonów. po rs. 4 kop. 50.
KASZMIRY czarne, czysto wełn., wybor., 2 łok. szer., po kop. 70.
KASZMIRY kolorowe, cudowne kolory. 2 łok. szer., po kop. 70.
DIAGONALE czysto wełn., na suknie, różne kolory, po k. 40 łok.
ATŁASY jedwabne, czarne i kolorowe, po kop. 70.
KORTY dla dzieci na ubranka, po kop. 25 za łokieć.
KORTY wełniane, 2½ łok. szerokie, na suknie damskie i męzkie garnitury, po kop. 75.
KORTY prześliczne, 2½ łok szer., na garnitury męzkie, po rs. 1.20.
PŁÓTNO angielskie, na ubrania męzkie i dziecinne, po kop. 20 i 25.
ECRUE, płótno niewarowe, na damskie suknie elegan., po k. 15 łok.
OXFORT angielski, na koszule męzkie gospodarskie, zalecane ze swej praktycz. i taniości, po k. 25 łok.
KOŁDRY pikowe, prześliczne, 3¾ łok. długie, 2¾ szer., po rs. 3.25.
PRZESCIERADŁA gotowe, bez szwu. obręb. i znaczone. 3½ łok. długie, 2½ łok. szer., po kop. 90.
POWŁOCZKI cretonowe, wyborowe, po kop. 75.
CRETON zdrowia, przewyższający płótno na koszule męzkie i damskie, 1½ łok. szeroki, po k. 15.
PERKAL wyborowy, 1½ łok. szeroki, po kop. 12½.
CREASS pół-płótno, na gacie i nocne koszule, po kop. 10, 12 i 13.
PŁÓTNO creassowe, na prześcieradła, 2½ łok. szer., po kop. 24.
PURPUR na wsypy i poduszki, szeroki, po kop. 25 i 30.
RĘCZNIKI kąpielowe, do froterowania ciała, po kop. 40.
RĘCZNIKI czysto nicianne, po kop. 40 i 50 Ręcznik.
BIELIZNA męzka, damska i dziecinna, po cenach dotychczas niebywałych.
RYPSY wyborowe, na suknie damskie, po kop. 20 łok.
HALKI letnie, wyborowe, eleganckie, po rs. 1 kop. 25.
KALAMIANKA angielska, na ubrania męzkie wybor., po k. 25 łok.

Obstalunki z prowincji wysyłają się z jak największą akuratnością, adresować proszę **IZ. HERTZ, Dzika № 1, dom Brauna.** 3436

Za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania

Majątek ziemski,

włók trzydzieści kilka, 10 wiorst od drogi Warszawsko-Wiedeńskiej, z zasiewami, inwentarzami, w ziemi pszennej i żytniej z łąką i laskiem. Towarzystwa Kredytowego rs. 24.000. Przy kupnie potrzeba rs. 20,000 gotowizną, reszta szacunku pozostać może na hypotece. Hypoteka w Warszawie. Wiadomość bliższa Danielewiczowska № 8. mieszkania 24, pomiędzy 9—10 rano i 4—6 po południu. 3426

DZIERŻAWY.

1. W dobrach Falentach oddaje się w dzierżawę od 10 do 12 włók dobrego gruntu z zasiewami i budowlami gospodarskiemi.
2. W tychże dobrach jest też do wydzierżawienia przy szosie parę włók gruntu z letniemi zasiewami.

Bliższe szczegóły zasięgnąć można w Sękocinie (stacja pocztowa przy szosie Radomskiej), u Administratora Dóbr Falenty. 3452

3380 **Dystrybucja**
z norymberszczyzną,
i materjałami piśmiennemi, do odstąpienia z całem urządzeniem. Wiad. Leszno 36, w Bazarze.

Pracownia sztucznych kwiatów
M. HOFFMAN,
przy ul. **Nowy-Świat № 39,** w domu p. Lewentala, **przygotowała** znaczny **zapas kwiatów** na obecną porę. 1503r

Piotr Sliżyński
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwal 20,** wprost Cyrkułu. 3482

Do Składu DAWIDA PERL, w Warszawie ul. Twarda № 11, nadszedł **świeży** transport:
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO Robinsa & Comp. w Londynie, oraz **inne Marki Cementu Angielskiego.**
Cegły i Glinki ogniotrwałej.
Tektury smołowcowej.
Smoły gazowej.
Laku asfaltowego.
Trzciny zwyczajnej,
Dren i Rur glazurowanych angielskich.
Kantor Grzybowska № 21. 2851

OCZEKIWANE
PARAWANY żaluzjowe, patentowane, mahoniowe i hebanowe, jesionowe, dębowe, orzechowe i t. d., bardzo gustowne i praktyczne, nadeszły do
Kantoru Agenturowego
Bernarda Bersohn,
wyłącznego reprezentanta na Królestwo
Warszawa—Niecała № 1. r-1468

ZWIR i KAMIENIE
Zwir wiślany, czysty, oraz **podzwirek** do sprzedania detalicznie lub większemi partjami, z dostawą, lub na miejscu w Warszawie nad brzegiem Wisły, obok Komory Wodnej, po cenach umiarkowanych. Tamże kamienie brukowe.—Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu Ciepła № 10. 3306

Nagrody rs. 25.
W Niedzielę rano zginął pies ceter, gordon, czarny, podpalany, na palcach czarne plamy. Ktoby przyprowadził psa tego na ul. Chmielną № 28a, lub zawiadomił, gdzie się pies znajduje, otrzyma powyższą nagrodę.— Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności. 3372

Do sprzedania
Meble
prawdziwe paryskie, salon masiw mahoniowy z rzeźbą, kryty aksamitem, Pianino bardzo mało używane, jadalny pokój dębowy z piękną rzeźbą; sypialny pokój tuja i palisander: inne meble warszawskie; szkatułka ogniotrwała także paryska i rozmaite inne sprzęty, oraz Siodło cywilne huzarskie.— Jerozolimska № 18b, mieszk. № 8, widzieć można od 10 do 12 i od 4 do 6. 3230

Szczyt Taniości!
Zwijając Magazyn Mebli, który zaopatrzony jest w dobór mebli, sprzedaję takowe, tak nowe, jak używane. bardzo tanio.—Kto ma zamiar kupić, niech się śpieszy, bo sprzedaż potrwa tylko do kwartału. — Marszałkowska № 75, naprzeciw Zielonego Placu. 3300

Kantor Nauczycieli (kaucjonowany) i Bon różnej narodowości
ZAŁĘSKIEJ,
NIECAŁA № 4. 1186r

MAGAZYN MEBLI
wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych.
Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.
Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**

PIEKARNIA
istniejąca od lat kilkudziesięciu, przy ulicy Długiej № 32, w domu zwanym Potkańskie, do wynajęcia w każdym czasie, w cenie rs. 1,400 rocznie.—Tamże od Ś-go Jana do wynajęcia obszerny lokal na II-m piętrze od frontu 5 pokoi, przedpokój kuchnia, śpiżarnia i zlew. 3443

JANA JELEŃSKIEGO
CZYTELNIE NOWOŚCI,
Graniczna Nr 9.—Nowy-Świat Nr 4.—Wyjeżdżającym na letnie mieszkania wypożyczają książki na tych samych warunkach co i abonentom miejscowym.—**Nowości** przybywają stale. 3448

CENY STAŁE.

Fabryka Strusich Piór
(pierwsza Warszawska),
w Warszawie, Tłomackie Nr 3
(dom Mamma),
poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.
Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania, i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.**
NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.
r—1532 **EMANUEL SACHS.**

CENY STAŁE.

DO DAM.
W głównym moim zakładzie nauki **kroju sukień, okryć damskich i bielizny, Miodowa № 1,** wykład prowadzę podług własnej najnowszej metody w 4-ej nowej poprawnej edycji i 5-ej w przekładzie rosyjskim, które dopiero co opuściły prasę, przodują w nowości wzorów praktycznej zasadzie, wyczerpującej nauce—nie ulegającej zmianie mody nigdy, a tak ułatwiona, że nawet same panie wyuczają się kroju wprost z miary do każdej figury i mody, a garnirunki z żurnalu. Cena metody kroju sukien z 37 tabl. rysunkowemi rs. 3, linijki sztucznej ułatwiającej bardzo naukę rysunku form rs. 1 kop. 50; **nauka kroju i szycia fasonów z materjałów rs. 13. Udzielam również lekcyj kroju bez niczego,** a w danym razie i bez centymetra, lecz zawsze według pewnej zasady **za darmo moim uczennicom.**

WYDANIE I-sze co tylko opuściło prasę. Najnowszej metody kroju bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej z 16 tabl. rysunkowemi, a tak ułatwiona, że nawet same panie mogą wyuczyć się kroju, zawiera nowe praktyczne i gustowne wzory rozlicznych fasonów, jakie tylko w zakres tualety negliżowej wchodzić mogą. Jest to pierwsze specjalne wydanie wyczerpującej nauki na ulepszonych zasadach opartej.—Posiadanie takiego podręcznika jest prawie niezbędną rzeczą w każdym familijnym domu, jako środek do poczynienia znacznej oszczędności. Cena metody rs. 2, na żądanie wysyła się pocztą za doliczeniem kop. 30, a metodą kroju sukien za doliczeniem kop. 75. Cena nauki kroju i szycia bielizny rs. 13. Po kursie udzielane są świadectwa. 3446

K. GŁODZIŃSKI, specjalista w układaniu metod kroju i właściciel wielu szkół.

Rzeczywista zupełna Wyprzedaż
Towarów Bławatnych, Jedwabnych, Wełnianych i Bawełnianych,
po cenach niżej kosztu,
pod firmą Z. KORAL,
ulica Niecała № 1, w domu Hr. Krasińskiego. 3427

Gdzie idziesz?
— Do istniejącego od dziewięciu lat, najwykwintniejszego i najtańszego składu gotowych ubiorów męzkich E. Sameta, na Senatorskiej № 22... r—1524

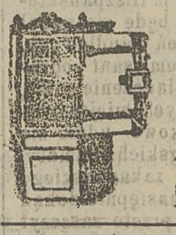
A co tam będziesz robił?
— Kupię sobie paltot za 12 rs., garnitur marynarkowy za 15 rubli, **tam** bowiem **tylko** dostać można wszelkich gotowych ubrań w największym wyborze i po najtańszych cenach.

FILJA W KIJOWIE
Kreszczatik, dom Linincenkoj.

E. SAMET,
KRAWIEC Z WIEDNIA,
Warszawa, Senatorska 22.

Są do najęcia
od Ś-go Jana 6, 4, 3 i 2 pokoje z kuchniami 1 Sklep do Wiktuałów; na Zakład fabryczny murowany budynek o 8 oknach, z 2 szopami.—Waliców № 1, róg Grzybowskiej u właściciela domu. 3441

Specjalna Fabryka



Kas żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Świat № 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Plac
zaraz do wynajęcia w środku miasta, zdatny na wszelki użytek. — Wiadomość: Elektoralna 32, mieszk. 5. 3428

SIKAWKI ULICZNE
lekkie, tanie i eleganckie, **Pompy, Sikawki ogniowe, Kuźnie polowe,**
W FABRYCE r1510
Z. ROŚCISZEWSKIEGO
Przemysłowa 32, w Warszawie.

FRANCUZ
posiadający trzy języki, poszukuje obowiązku. — Ulica Marszałkowska № 18, od 2 do 5 godziny wieczorem.—**M. Jaquat.** 3397

AKWARJUM
3442b
piękne, duże do sprzedania. Róg Ciepłej i Krochmalnej, Mirowskie koszary, m. 2, od 9—5.

Na letnie mieszkania

WYNAJEM



Fortepianów i Pianin

w wielkim wyborze,
po umiarkowanych cenach.
SKŁAD INSTRUMENTÓW
HERMANA I GROSSMANA
Miodowa Nr 10,
Na składzie znajdują się zawsze
w wielkim wyborze Fortepiany
znakomitych fabryk
BECHSTEINA, BECKERA,
Blüthnera i Fiedlera i t. d.
słynne amerykańskie organy
ESTEY'A
Ułatwienie wypłaty:
od **25** rs. miesięcznie
bez zaliczki. 1401r

Najświeższą Nowością Perfumeryjną
są Perfumy

Szarota Alpejska.

(Graphallium Alpinum, Edelweis).

Wielka rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Lohsemu w Berlinie.

Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonne i aromatyczne powietrze łąk górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na cały świat perfum **Konwaljowych, Królewskiej Nocy** i **Heliotrope Blanc** (Tomiłek biały) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy te uczynić przystępniejszemi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, zniżyłem cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, zawierający **2 łuty** tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście **№ 83,** obok pasażu Roezlera. r 173

Letnie mieszkania

w Zaciszu,

piękne i zdrowe położenie, nabiał, warzywo, owoce i kąpiel w miejscu, od Ząbkowskich rogatek 3 wiorsty oddalone.—Bliższa wiadomość u właściciela na miejscu. 3304

MIESZKANIE

po fabryce kwiatów, składające się z 4 pokoi, kuchni, śpiżarni, piwnicy i góry, do wynajęcia od 1-go Lipca w domu № 1/642, przy ulicy Trębackiej. 3288

Lody w bezach

sztuka 5 kop.. Kremy na leguminę po 5 kop. **Baby Podolskie** codziennie świeże w cukierni **S. Trojanowskiego, Mazowiecka № 1.** 3236



OBICIA PAPIEROWE

w najświeższym guście i wielkim wyborze

od 10 kop. na papierze naturalnym
„ 18 „ gruntowane
„ 30 „ białe złocone

do najwspanialszych naśladujące skórę, kretony, gobeliny złotem i srebrem przerabiane. oraz metalowe i gładkie w różnych kolorach.

ROLETY do okien, CERATY, GZEMSY, PATARAFKI, CHODNIKI, WYCIERACZKI do nóg kokosowe. ROZETY i Ozdoby sufitowe, z papieru mache, wszelkiego rodzaju, poleca

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego, 1121r

BIURO TECHNICZNE

OLSZEWICZ i KERN.

WARSZAWA Marszałkowska, 54. — **KIJÓW** Kreszczatyk, dom Sztiflera.

Poleca:
1) Centryfugi ulepszonej konstrukcji C. Rudolpha & Comp. w Neustadt Magdeburgu.
2) Filter-prassy najnowszej konstrukcji, najzupełniej wysładzające, fabryki Wegelin i Hubner w Halle nad Saalą.
4) Noże dyfuzyjne wszelkich systemów, Fabryki B-ci Perner w Elbe Teinitz.
4) Płótno filterprassowe przetykane drutem paten Cizeka.
5) Wszelkie artykuły pomocnicze przy eksploatacji fabryk cukru. r—1217

Fabryka Maszyn i Narzędzi

JAKÓBA FAJANS i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619),

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Maszyny drukarskie pospieszne i akcydencyjne, ręczne i nożne.
Maszyny litograficzne pospieszne i prasy ręczne.
Maszyny introligatorskie wszelkie, do cięcia, prasowania i gładzenia.
Wszelkie utensylja drukarskie, litograficzne i introligatorskie.

Podejmuje się kompletnego urządzenia:

Drukarń, Litografij i Introligatorni. sporządzając kosztorysy.
Generalna Reprezentacja „Augsburgskiej fabryki Maszyn" na Maszyny drukarskie pospieszne i rotacyjne.
Skład farb drukarskich i litograficznych, bronzów, oraz kamieni bawarskich. r—320

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na roczną dzierżawę, t. j. od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1882 r., do takiejże daty 1883 r. posessji № 2929/30 b w Warszawie, od rs. 1106 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 111 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklaracją, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok t. j. od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1882 r., do takiejże daty 1883 r., posessję № 2929/30 b w Warszawie, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 111 i na koszta ogłoszenia rs. 35 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —1433—r

MLEKO Z DÓBR PŁOCHOCIN.

Zarząd dostawy nabiału z dóbr Płochocin podaje do publicznej **wiadomości,** że oprócz miejsc gdzie się dotychczas już odbywa sprzedaż detaliczna, od 1-go Czerwca r. b. **wózek z nabiałem** z tychże dóbr, stawać będzie codziennie rano od godz. 8—9 obok Kopernika na Krakowskiem-Przedmieściu.

CENY SĄ NASTĘPUJĄCE:

1 kwarta śmietanki kremowej	kop.	60.
„ „ zwyczajnej	„	20.
„ mleka nie zbieranego	„	10.
„ „ zbieranego	„	5.

3248

W dniu 1 (13) Lipca r. b., w Lubelskim Sądzie Okręgowym zostanie sprzedaną w drodze działów **przez publiczną licytację**

DUŻA PIĘTROWA KAMIENICA,

położona przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 143/4 **w Lublinie,** należąca do SS-rów ś. p. Jana Gałeckiego.

Kamienica ta w najlepszym punkcie handlowym miasta, ma ogromny front, wychodzący na 3 ulice, posiada liczne sklepy i przynosi obecnie rs. 5,600 dochodu.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 30,000. 3150

APTEKA

Wendy i Wierogórskiego,

47 Krakowskie-Przedmieście 47.
poleca KROWIANKĘ
świeżo z cieląt zbieraną. 1476r

LOKALE

z 2 3, 4, 5, i 6 pokoi, z przedpokojami, kuchniami, ze zlewami, i wodociągami, oraz wszelkiemi wygodami, na dole. 1, 2 i 3 piętrze do najęcia od 1 Lipca, ulica Elektoralna № 28. Tamże Sklep z pokojem, za rs. 300. 3311

Kretony od 12 kop.

Dyma Pąsowa

na wsypy.

Dreliszki

białe i kolorowe, w najlepszym gatunku, na kalesony.

Kołdry gotowe

od rs. 5 kop. 90 Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia.—**Podwal № 7.**

R. Koecher.

2795

Skład wódek

z dzierżawą sześcioletnią w dobrym stanie do odstąpienia, za gotówkę lub dobrze lokowaną sumę.—Wiadomość w Kiosku na placu Bankowym. 1454r

---

Zastrzeżenie.

Miałem stosunki wekslowe z W. Barezem Krucza 10, ktory umarł d. 22 Maja 1882 r., ponieważ wszelkie Weksle do d. 26 Maja 1882 r., tyczące się mojej osoby i mom podpisem opatrzone, zostały ostatecznie całkowicie uregulowane.—Jeżeli by się znalazł jaki Weksel z moim podpisem nie ma żadnej wartości.—**KAROL HANDKE.** 3307

Pasta i Mleko poziomkowe

Pasta ze świeżych poziomek (Pate au fraise) pod wpływem użycia jej, skóra twarzy i rąk mięknie, delikatnieje, nabiera przezroczystości, odcieniającej błękit nerwowych włókien. ręka nawet zaniedbana po tygodniowem użyciu, może służyć za wzór malarzowi.—Wyłączny skład Perfumerja **Renaisance, Nowy-Świat № 41** i w innych pierwszorzędnych. Cena Pate rs. 1 kop. 20, przesyłka kop. 50.—Tamże

Poziomkowe Mleko (Lait au fraises) chemicznie przysposobione ze świeżych poziomek, najskuteczniejszy środek na zniszczanie opalenia twarzy i piegów, tamuje wszelką możnosc uszkodzenia delikatności skóry przez zewnetrzny wpływ powietrza. Twarz staje się przezroczystą, delikatną, świeżą i białą.—Cena 1 rs. 1232

ZAKŁAD
parasolniczy

Aleksandra Wojny,

w pasażu zwanym Rezlera, pod czerwoną parasolką, przygotował wybor **parasolek damskich i parasoli deszczowych.** — Przyjmuje też obstalunki i reperacje. 2405

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren.

NAKŁADEM A. LESMANA, WARSZAWA, ORLA 2,

r-1456 tylko co opuściła prasę broszura p. t.

Odpowiedź Jenerałowi Skobielewowi przez Hr. Piotra Kutuzowa.

Cena na papierze żółtym kop. 50, na papierze białym kop. 30, do nabycia we wszystkich księgarniach.

XX LISTÓW

o wytrwałości po pierwszej komunji świętej.

Przydatne dla dzieci i wszystkich osób, tak duchownych jak i świeckich, poświęcających się chrześcijańskiemu kształceniu młodzieży.

Z piątego francuzkiego wydania przełożył

Ks. Jul. Smoleński.

Cena kop. 50.

Skład Główny w Księgarni

G. SENNEWALDA,

ulica Miodowa № 431,

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 1522-r

---

W Księgarni Gebethnera i Wolffa,

jest do nabycia

RYS TREŚCIWY

Chorób kobiet,

łącznie z zasadami operacyj położniczych w zastosowaniu do poronień, oraz zboczeń i powikłań porodowych w następnych okresach ciąży, opracował podług najlepszych źródeł z uwzględnieniem najnowszej terapii

Dr. Weitzenblut

Akuszer miasta Warszawy.

Cena dzieła **rs. 2.** 3296

Biuro Nauczycielskie Józefa Łuczyńskiego

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis S-go Krzyża. Zawiadamia, że ma do umieszczenia **Nauczycieli i Nauczycielki,** różnej narodowości i z różnym stopniem wykształcenia: **Francuzki, Angielki i Niemki, na czas wakacyjny, Korepetytorów, Bony: francuzki i niemki świeżo przybyłe, Rządców dóbr, Agronomów, Buchhalterów, Pisarzy i t. p.** 1479

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod ZEGAREM.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792

Jest do sprzedania

Warsztat ślusarski,

z wszelkiemi rekwizytami, przy ulicy Długiej № 41, egzystujący od lat 25, oraz wózki dziecinne, kolebki, welocypedy i łóżka, są do wyprzedania. — Wiadomość w tymże warsztacie. 3135

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkość i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specyalnej

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83.

644

Różne Lokale

od 1 Lipca 1882 r., do wynajęcia, róg ulic **Mokotowskiej i Wilczej,** jeden dom od **Alei Ujazdowskiej i przystanku tramwajów,** w cenie od 300 do 1,000 rs., mogą być złączone i na większe lokale, z dodaniem stajni i wozowni. Mieszkania wykończone ze wszelkiemi teraźniejszemi wymaganiami stanowiącemi prawdziwe wygody i komfort.— **Wiadomość na miejscu.** 3228

WAŻNE!

DLA ZDROWIA!

Aby mieszkanie było suche, widne, powietrze czyste, między ogrodami, widok na wszystkie strony prześliczny, woda prawdziwie źródlana, komunikacja tramwajowa blizka, tym wszystkim warunkom odpowiadają lokale w nowym pałacyku z komfortem i ze wszelkiemi wygodami zbudowanym, z ogrodem i werendą. — Róg Mokotowskiej i Przyokopowej № 30, wynająć można od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu u właściciela. 3156

PP. Stolarzom, Stelmachom i Bednarzom,

poleca się nowo-otworzony

SKŁAD DRZEWA PIECHOWSKIEGO i S-ki

ul. Ciepła Nr 1030B,

pomiędzy ul. **Krochmalną i Grzybowską,** naprzeciwko placu, na którym stoi Rajtszula. 1421

Pożyczka 15-20,000 rs.

potrzebną jest na niezbyt wielki majątek ziemski zaraz po towarzystwie, dobrze urządzony, czyniący netto 5—6000 rs. rocznego dochodu i takiemi ratami rocznemi spłacić się mająca, gwarancja wszelka. — Bliższe szczegóły udzieli Rządca Hotelu Niemieckiego w Warszawie. 3281

PLAC

57r

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Połtawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście №28. Pośrednictwo się wyłącza.

Z kapitałem rs. 1,000.

Do interesu handlowego dobrze procentującego się i nie mającego żadnego ryzyka, prowadzonego od lat 20 kilku przez właścicielkę poszukuje się **Wspólniczki** z kapitałem rs. 1000, osoby w średnim wieku łagodnego charakteru. Osoba reflektująca się prócz wspólnych zysków może mieć mieszkanie i stół, udział w pracy nie jest koniecznie wymagany.—Wiadom. ul. Złota № 24, m. 10, od godz. 2 do 4 po południu. 3335



Bardzo tanio

do sprzedania do 1 Lipca r. b., różne Meble nowe i używane.—Nowy-Świat № 53, w 2-ej bramie na dole, od 10 do 6 wieczór. 3222

!NOWY WYNALAZEK!

!Oszczędność: czasu, pracy i pieniędzy!

Nowe Angielskie **MYDŁO** Magiczne Sinclair'a

do prania w zimnej wodzie.

Czyni na zawsze zbytecznem pranie w gorącej wodzie. Jeden ℔ tego mydła skoncentrowanego starczy za 3 funty zwykłego i zmniejsza pracę do $1/3$ tylko części, zatem odnosi się oszczędność na czasie, pracy, opale, a także na samej bieliznie, która nie ulega zniszczeniu. Wełniane i bawełniane materjały po wypraniu świetnie wyglądają i nie kurczą się. Cena tafelki ważącej 5/4 ℔ z dołączonym opisem użycia: **35 kop.** — Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** ul. Krakowskie-Przedmieście 83. 1453r

---

Hotel Angielski w Częstochowie,

naprzeciw Stacji Kolei Żelaznej, po zupełnem odnowieniu, świeżo i ze wszelkiemi ulepszeniami urządzony został. Poleca się Szanownym Podróżnym, oraz Restaurację, dobrze zaopatrzoną różnemi winami piwnicą. Przyjmuje zamówienia na wesela, lub inne uroczystości, do czego posiada odpowiednio urządzony lokal. 3282

KASZMIRY

francuzkie, czarne, bardzo piękne a tanie, sprzedają się w domu p. Bekkera. **Nowy-Świat № 18, na dole.** 1443r

---

ADMINISTRACJA

Tartaku parowego

w Kluczewsku, 1491r

zawiadamia niniejszem że **poruczyła sprzedaż** różnego **materjału drzewnego** rzniętego ze składu swego przy stacji **Nowo-Radomsk** p. **A. Epstein,** tamże zamieszkałego.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Poudre Fleur de Cygne,

PARYZKI ŁABĘDZI PUDER

w metalowych pudełkach.

Osoby życzące sobie mieć prawdziwy Łabędzi Puder, są proszone zwracać uwagę, ażeby takowy Puder był w ozdobnych metalicznych pudełkach. — Cena kop. 40, średnie pudełko rs. 1, większe z puszkiem rs. 1 kop. 50.

Mamontowe Mydło.

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkudniowem użyciu. Cena 45 kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę. Główny skład tych mydeł **w PERFUMERJI à LA RENAISSANCE Nowy-Świat № 41, i Frybesa, Nowo-Senatorska № 4.**

Na każdym kawałku mydła powinna być 5-cio kolorowa banderola, z podpisem Dobrzański. Tylko te mydło uważać za prawdziwe. 715

Serwis angielski

na 12 osób, naczynia do mycia, drobne szkło, i materac druciany do sprzedania.—Szpitalna № 4, mieszk. 9, 3420

Do Karlsbadu!

Osoba w średnim wieku, wyjeżdżająca za tydzień, życzyłaby towarzyszki na wspólny koszt.—Adresy proszę składać w Kantorze niniejszego pisma, pod lit. J. W. 3412

P. Bernard REICHSTEIN

(syn Salomona), zechce osobiście zgłosić się lub listownie uwiadomić, o miejscu swego pobytu p. F. H. Maternickiego, w Warszawie, Jerozolimska № 3. 3414

Ekonom (Rządca)

3102

zdolny, tylko z najlepszemi rekomendacjami, energiczny, sumienny i pracowity, znajdzie pomieszczenie w Gzdowie, przez Rudę Guzowską. Wiad. na miejscu, a w d. 2, 3 i 4 Czerwca w Warszawie Czysta 2, I piętro, w podwórzu.

Bilet uwalniający

od wojskowej służby, do odstąpienia. Złota 4, mieszk. 1, od 1 do 4 po południu. 3406

Potrzeba OSOBY

3387

porządnej, młodej, zamężnej, z mieszkaniem suchem, czystem i widnem, któraby przyjęła 2-tygodniowe dziecko do wykarmienia, z zastrzeżeniem, że jej dziecko umarło lub zupełnie piersią karmione nie będzie,—dziecko to codziennie będzie odwiedzane przez osobę upoważnioną. Tamże jest do umieszczenia Mamka młoda, zdrowa, z obfitym pokarmem. Wiadomość u stróża: ulica Szpitalna № 6.

Korzystny interes.

Właściciel placów w najpiękniejszej i najzdrowszej części miasta, w bliskości Ogrodu botanicznego i naprzeciw stacji tramwajów, pragnie porozumieć się z jakim majstrem mularskim lub odpowiednim przedsiębiorcą, co do wystawienia na jednym z tych placów, własnym jego kosztem domu murowanego dwu lub trzypiętrowego.—Bliższa wiadomość Marszałkowska № 16, mieszk. 12, do godz. 10 rano i między 5 a 6 po południu. 3346

ADMINISTRACJA

Żeglugi Parowej na rzecze Wiśle,

ma honor zawiadomić, że w Niedzielę, t. j. dnia 4 Czerwca, oprócz jazdy na Saską Kępę, statek spacerowy kursować będzie z Warszawy do **BIELAN** i odchodzić będzie:

1-szy wyjazd z Warszawy o godzinie 9-ej z rana, następne zaś o 11, $1^1/_2$, 3, $4^1/_2$, 6 po południu, ostatni z Warszawy o godz. $7^1/_2$, ostatni z Bielan o godzinie $8^1/_2$.

Cena biletu w jedną stronę kop. 25. Dzieci kop. 10. 3400

Ulica Warecka № 7/1357, do wynajęcia zaraz na czas umówiony

Lokale umeblowane:

2, 4 i 5 pokojowy, z kuchniami i wszelkiemi wygodami, z oknami od ogrodów, lub pięknego, obszernego z kląbem kwiatowym dziedzińca. Przy lokalu 4-pokojowym oddzielny ogródek. Na żądanie może być stajnia i wozownia. Wiadomość u Rządcy. 3371

Kaucjonowany Kantor Komisowy

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu; ma **Kapitały** do umieszczenia, **Sumy hypoteczne** do odstąpienia, oraz **Majątki ziemskie, Domy** tak w Warszawie jak i na prowincji **Zakłady przemysłowe, cukiernie, sklepy i sklepiki** do sprzedania. **Administratorzy, Rządcy, Pisarze prowentowi** i inni oficjaliści poszukują kondycji. **Czynności komisowe załatwia Kandydat Praw, b. urzędnik rządowy,** 3259

Zakłady przemysłowe

W CHEŁMIE

J. LESKI i S-ka

produkują

WAPNO Z KREDY

Kredę szlamowaną, mieloną i w kawałkach.

Kredki białe do kart, kolorowe do cechowania drzewa.

Kantor główny w Warszawie ul. Bonifraterska № 3. 2978

!!!Ważne dla Dam!!!

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż urządziłem w swoim Magazynie **Wyprzedaż Obuwia Damskiego,** stosownego na obecną porę, po cenach niżej kosztu.—Polecam się łaskawym względom, Niecała № 3.

3302 **Jan Borodzicz.**

Dom dwu-piętrowy,

z dwoma oficynami trzy-piętrowemi, do kupna potrzeba rs. 22,000, które kupującemu czynić będą 10% netto, warunki bardzo dogodne kupna.—Wiadomość u właściciela domu № 32, ulica Pańska. 3377

Jarmark wełniany w Toruniu.

r1367

Jarmark tutejszy odbędzie się d. 13 i 14 Czerwca. Znaczniejsze dowozy z prowincji i Królestwa Polskiego są spodziewane. Stacja telegraficzna na jarmarku. Telegramy adresować należy: „Thorn Wollmarkt."

Izba Handlowa okręgu Toruńskiego.

Poszukuje się

Trójkę koni ruskich

z takąż uprzężą i 3370

LANDARĘ

(tarantas). Konie powinny być mocno zbudowane, wytrzymałe dla jazdy bocznemi traktami i po błotnistym gruncie. Landara powinna być mocna, może być używana.—Życzący sprzedać takowe, zechcą złożyć swój adres w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. J. L. 4.

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY I POŚCIELI

JANA JAWORSKIEGO,

dawniej W. MÜLLER i S-ka w Warszawie, Nowy-Świat 67,

zaopatrzony w **Płótna krajowe i zagraniczne, Bieliznę stołową** wszelkiego rodzaju i we wszystkich gatunkach, oraz Bieliznę gotową damską i męzką, Pończochy, Skarpetki i Pończoszki dziecinne.—Znaczny zapas **Płócien angielskich w resztkach**, po cenach bardzo nizkich.—Wielki wybór **KOŁDER WATOWYCH** od rs. 6 do 30 i wełnianych od rs. 3 do 20.—Magazyn przyjmuje Kołdry do roboty tak z własnych jak i z powierzonych materjałów.

Zamówienia z prowincji wykonywają się z największą punktualnością.

r—1212

Operatorka odcisków

3394

operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5 minut. Przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5. Krak.-Przedmieście № 36, m. 40, wprost Saskiego placu.— **K. Bielińska.**

70-letni starzec

okaleczały na prawę rękę, zmuszony okolicznością losu, życzy sprzedać rozmaite amatorskie przedmioty, jakoto: warsztacik ślusarski, narzędzia rękawicznicze starego systemu, obrazy, domki, szkło i t. p., służące do rozrywki, lub ozdoby salonu, mieszka: Chłodna № 53, II piętro № 9, zastać można od 9 do 12 rano, od 2 do 6 po południu prócz świąt. 3395

Młody Człowiek

do pomocy w buchhaterji, potrzebnym jest zaraz. Marszałkowska Nr 31, w fabryce. 1515r

PANNY

potrzebne są do pracowni sukien i staników damskich.—Wiadomość Świętojerska № 12A, mieszk. 39, na żądanie mogą mieć i życie. Tamże 2 Łóżka mahoniowe, nowe, do sprzedania za rs. 40. 3367

Do wynajęcia od 1-go czerwca lub 1 lipca r. b.

2 Pokoje kawalerskie

umeblowane, z widokiem na ogród Saski, cena miesięczna rs. 30.—Wiad. Żelazna-Brama № 2, obok Saskiego Ogrodu, mieszk. 1. 1455r

Mieszkania

2502

do wynajęcia od Ś-go Jana, od 1 do 11 pokoi z komfortem i wszelkiemi wygodami urządzone. Zielna № 31, 1-szy dom za Nowo-Zielną



KARETA



3-osobowa, Faetony, Wolanty i Bryczka, są do sprzedania. Ulica Orla 10, w fabryce A. Czarneckiego. 3246

W Alejach Ujazdowskich przy ul. Instytutowej otworzony został w miejsce dawniejszej cukierni Szczerbińskiego nowy zakład p.f.

„BIELAWA"

3331

Oprócz wszelkiego rodzaju mleczywa, kawy, herbaty i czekolady, można tu dostać różnych przekąsek i napojów, jako to: wódek, piwa w najlepszym gatunku a nawet win rozmaitych.



Koń kary

3251

lat 7 do sprzedania, w pułku Litewskim lejb-gwardji.—Widzieć można każdodziennie od godz. 9 rano do 1 po południu.

Przełożona Pensji Żeńskiej
6-klasowej
ulica Marjańska Nr 2, 1407r

L. VACQUERET,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że od d. 20 Czerwca r. b., przenosi swój Zakład na **ul. Marszałkowską № 46,** i że zapis uczennic stałych i przychodnich na rok szkolny 1882/3, rozpocznie się od d. 20 Maja i trwać będzie do 18 Czerwca. Egzamina wstępne będą się odbywały od 20 Maja do 18 Czerwca w godzinach rannych, to jest od 9 do 12.

Ostrzeżenie.

Rewers wystawiony przez Franciszka i Henrykę małżonków Dąbrowskich z Piotrkowa, pośrednikowi sądowemu Dyonizemu Skurzalskiemu również z Piotrkowa, na sumę 1,000 rs. i zostający w ręku tegoż Skurzalskiego, nie ma żadnego znaczenia i nie należy do zapłaty, zatem nabywający powyższy rewers sam sobie winę przypisze. 3366

Franciszek Dąbrowski.

Koronki Ruskie

białe i czarne, z najpierwszych źródeł otrzymano w komis. — Crêpe-lisse, kwiaty i żaboty, po **cenach** niepraktykowanie nizkich. Senatorska 27, obok kościoła św. Antoniego, mieszkania № 2. 2797

Fabryka Kwiatów paryzkich

„ELIZY"

Nowy-Świat Nr 67,

poleca na obecny sezon znaczny wybór kwiatów jak najmodniejszych, tak własnego wyrobu, jako też i paryzkich, po cenach przystępnych.—Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 1478—r

Wspaniała Willa

o 30-tu pokojach, w prześlicznym parku, zajmującym 13 morgów, zdatna na letnią rezydencję, letnie mieszkania, zakład restauracyjny lub przemysłowy, za bardzo przystępną cenę do sprzedania.—Wiadomość: Sienna 6B, mieszk. 28, przy placu Witkowskiego. 3305

AKUSZERKA

Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, we wspólnych i osobnych pokojach, ze wszelkiemi wygodami, od rs. 15 z umieszczeniem dziecka.—Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. 3078

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą
D. T. HEINRICH

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy**, tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins, Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, w podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 846



Magazyn Mebli
8. Bielańska 8.

zaopatrzony w znaczny zapas i sprzedaję po cenach umiarkowanych i wypłaty miesięczne.

3020 **A. Mursztyn**

Piękne Koszule

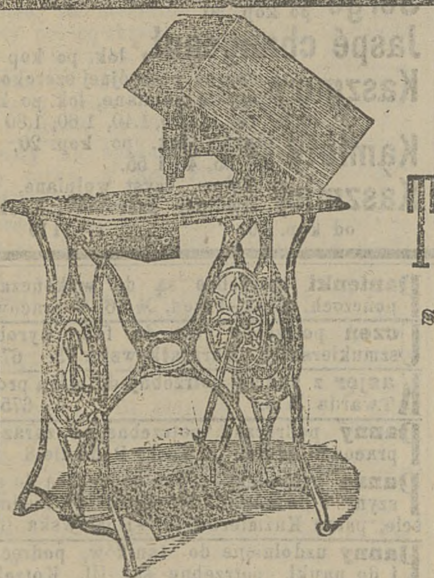
z kretonu, z cienkiemi webowemi gorsami, po rs. 1 kop. 35, a z kołnierzami i mankietami po rs. 1 kop; 65.—Ul. Długa № 4, oficyna, 1-sze piętro, mieszk. № 8. 3303

Do sprzedania



Powóz mały

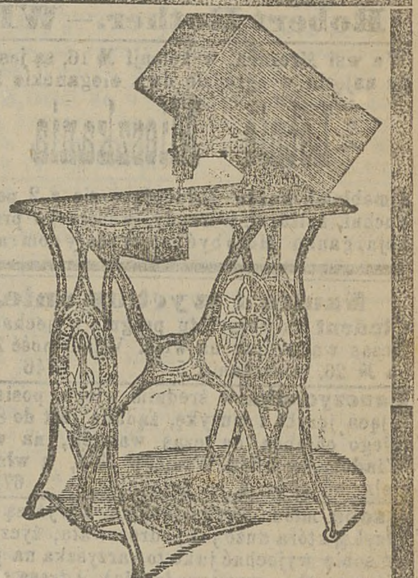
na parę lub jednego konia i Amerykan. Wiadomość; Miedzianna № 13, 3256



ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte.

Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ! Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego, używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak że na tych maszynach szyć można wedle życzenia, sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4, DŁUGA Nr 29 i ELEKTORALNA Nr 3. 1494r

OBICIA papierowe gustowne i trwałe;
CERATY wszelkiego rodzaju, wyborowego gatunku;
ROLETY do okien, płócienne i drewniane,

polecają NAJTANIEJ

J. LUBELSKI i S-ka,

Miodowa Nr 15, wprost b. Sądu Apelacyjnego. r—467

Świeżo nadeszły | Obrusy białe ceratowe, oraz Skóra ameryk. w różnych kolorach.

HANDEL PŁÓCIEN, STOŁOWIZNY I GOTOWEJ BIELIZNY
ROBERTA ROTHERA
w WROCŁAWIU, Ohlauer Str. 83,

poleca swój bogato zaopatrzony skład stołowizny, jako:

Obrusy bielefeldzkie, belgijskie, saskie i szlązkie, od najzwyczajniejszych aż do najcieńszych gatunków double damastowych, na 6, 8, 12, 18, 24 i 36, nawet garnitury w równych deseniach aż do 120 osób.

Garnitury do kawy i herbaty, białe, kolorowe, z frendzlą i bez, płócienne i płócienne przerabiane jedwabiem,—Serwetki desserowe, kredensowe; Serwetki do owoców i raków, kwadratowe, owalne i okrągłe.

Ręczniki dreliszkowe i w deseniach jacquardowych i damastowych, jakoteż Ręczniki angielskie i tureckie do kąpieli i froterowania.

Najnowsze wyroby kunsztownej tkaniny w garniturach do kawy i herbaty, ręcznikach i t. d., z kolorowemi brzegami renaissance i starożytnym stylu, zawsze są na składzie.

Belgijskie, bielefeldzkie, irlandzkie i szląskie płótna, z najrzetelniejszych fabryk, we wszystkich szerokościach i gatunkach, szczególnie 134 ctmtr. szerokie płótna bielefeldzkie i belgijskie, na powleczenia bez szwu, jako też i na prześcieradła, w szerokościach 165, 175, 185, 210 i 270 ctmtr.

GOTOWE POWLECZENIA na pościel, od zwyczajnych aż do bardzo eleganckich rodzajów.

Plumeaux, Taics d'oreiller i t. d., ubierane saskiemi niciannem koronkami, haftami francuzkiemi i najbogatszemi brukselskiemi Guipures d'art.

Wełniane i jedwabne dery do spania, białe i kolorowe **Kołdry pikowe, Kołdry watowane** z atłasu, Lerantine, Grosgrain, Taffetas, Satin laine, i Cretonne.

DAMSKIE KOSZULE, DZIENNE i NOCNE.—NEGLIGÉES Camisols, Peignoirs, Jupons-costume, Jupons-trainants.—Robes de matin, Caleçons, Bonnets, w najnowszych fasonach, do których w każdym sezonie najświeższe odbieram modele z najpierwszych magazynów Anglji i Francji.—**Chustki do nosa,** płócienne, batystowe, Linon i jedwabne; gładkie, kolorowe i z haftem.—**Pończochy białe i kolorowe,** bawełniane, fil perse i jedwabne.

„CAŁKOWITE WYPRAWY"

od pojedyńczych aż do najbogatszych, wykonywa się ze znaczeniem i praniem, używając do takowych najlepszych materjałów;—z największą starannością i w bardzo krótkim czasie. r—998

Robert Rother.—WROCŁAW, Ohlauer Str. 83.

We wsi Mrozach, w kolonji № 16, są jeszcze do najęcia w ogrodzie dwa eleganckie 3379

Letnie Mieszkania

z meblami, każde składające się z 2 pokoi, kuchni, śpiżarni, werendy, wspólnego przedpokoju i ganku. Może być najęty i cały dom razem

Suknia Hawanna

z kaftanikiem, Katarynka harmonijna i wiele innych przedmiotów, do sprzedania tanio. Leszno № 9, mieszk. 19. 3360

Od 1856 roku istniejąca

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH
BRACI HENNEBERG

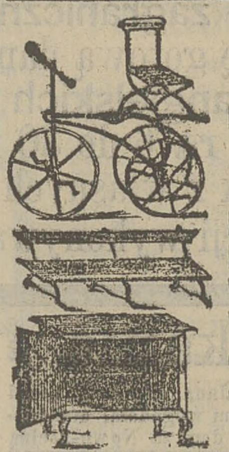
w Warszawie, ulica Wolska № 15,

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście Nr 81, wprost kościoła Ś-tej Anny,

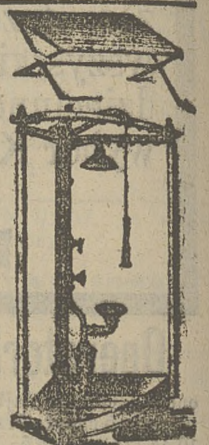
poleca gustowne i trwałe swoje wyroby.

Zwracamy szczególną uwagę na wyrabiane w naszej fabryce od kilku lat **wyższego gatunku nakrycia stołowe, na zupełnie białym metalu, srebrzone,** które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.

Cenniki illustrowane na żądanie franco, przesyła się. r—1280



Alfred Orthwein



Czysta Nr 6.

Prysznice i Lodownie pokojowe, **Filtry i Maszynki do lodów, Meble ogrodowe. Welocypedy, Kołyski i Wózki** dziecinne, **Waterklozety** różnych systemów, **Naczynia i przybory kuchenne.** w znacznym wyborze. 1213r

Czysta Nr 6.

Proszek Kajenny

na wszelkie robactwo domowe, przewyższający w skutku proszek perski, za który ciągle odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany.

Trociczki, Proszek i Płyn

niezawodny środek na wyniszczenie **móli.**

TYNKTURA NA PLUSKWY

która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne.

POWIDŁA INDYJSKIE

na **Myszy** i **Szczury,** od których natychmiast padają.

Bibuła, Lep i Talerzyki na Muchy, Proszek Perski,

poleca główny Skład Zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego,** dawniej **W. Dzisiewskiego,** przy ulicy Senatorskiej. № 25, obok Cukierni Ferrarego 3326

MASZYNY

PIERWSZE w KRAJU

Szwajcarskie do haftu

najnowszej konstrukcji, poleca Skład Maszyn **JULJANA BERG, w Warszawie, Miodowa 10.** 1498r

Para Ogarów i Wyżeł

3369

do sprzedania.—Wiadomość w składzie zapałek Kozłowskiego dawniej Dzisiewskiego, Senatorska № 25, obok cukierni Ferrarego.

Fortepian palisandrowy

nowego fasonu, do sprzedania.—Zielna № 2, mieszk. 9, od godz, 10 do 11 rano. 3381

DO WYNAJĘCIA

od 1 Lipca r. b.: Lokal za rs. 500 rocznie na I piętrze, **składający się** z 4 pokoi, schowanka i kuchni, urządzenie gazowe z lampami, kran wodociągowy i zlew, piwnice 2, góra wspólna.—**Za rs. 250** 2 pokoje i kuchnia, urządzenie gazowe z lampami, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, góra mała osobna i duża wspólna.—Orla № 6. 3345

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,

z pierwszorzędnych fabryk **krajowych i zagranicznych,** pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej, **poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności wielki wybór towarów po cenach następujących:**

Cretony kolorowe, w najświeższych deseniach, łok. po **kop.** 12, 13, 14, 15, 16, 18, 19 i 20.

Crepa gładka w różnych kolorach, łok. po kop. $22^1/_2$.

Sultan gładki w różnych kolorach, łok. po kop. 25.

Serge gładki w różnych kolorach, łok. po kop. 30.

Jaspé changeant, łok. po kop. 35.

Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, czyste wełniane, łok. po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1.25, 1.40, 1.60, 1.80 i 2.

Kamloty czarne, łok. po kop. 20, 25, 30, 35, 40 i 55.

Kaszmiry kolor., czyst wełniane, podwójnej szerokości, łokieć od kop. 70. r—1110

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu pragnie wyjechać na czas wakacyjny na wieś. Wiadomość Zielna № 26, mieszkania 5. 6746

Nauczycielka w średnim wieku, posiadająca języki i muzykę, żądaną jest do 8-letniego chłopca na czas wakacji, na wieś. Wiadomość: ulica Waliców № 8, u właściciela, od godz. 4 po południu. 6714

Osoba młoda, wykształcona, z wyższą muzyką, która dużo już podróżowała, życzyłaby sobie wyjechać jako towarzyszka na parę miesięcy (bez wynagrodzenia). Adresa składać proszę do kantoru Kurjera Warszawsk, pod lit. X. Z. № 100. 6548

Nauczycielka młoda, bez muzyki, z patentem naukowym wyższym, posiadająca dobrze język francuzki, poszukuje miejsca stałego, (demi-place), lub lekcyj na godziny. Adresanci raczą zgłaszać się do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. M. B. 26. 700

Nauczycielka z patentem Instytutu muzycznego, poszukuje od 1-go Września pokoju przy familji, z całodziennem lub częściowem utrzymaniem, za lekcje z wykładem polskim lub francuzkim. Długa № 10, m. 47.

Nauczycielka polka, potrzebna jest w gub. wołyńską, z konwersacją francuzką i niemiecką, oraz z dobrą muzyką. Sienna 9a, mieszk. 6, od 12 do 4. 6679

Bona francuzka potrzebną jest na wieś na czas letnich wakacyj. Wiadomość przy ul. Świętokrzyzkiej pod № 18, mieszk. 14. 6810

Rodzina francuzka, któraby zechciała przyjąć na stancję Chłopczyka dla konwersacji, proszoną jest o zostawienie adresu w kantorze tegoż pisma pod lit. F. G. 6841

Uczennica klasy V, życzy sobie wyjechać na wakacje do nauki dzieci. Wiadomość: Dzielna № 17, mieszkania 10. 6870

Osoba starsza, dobrze wychowana, mówiąca po francuzku lub po niemiecku, potrzebną jest do towarzystwa 2-ch panienek, i któraby w końcu Czerwca mogła wyjechać z niemi na letnie mieszkanie. Wiadomość: Erywańska № 6, dom p. Jarockiego, m. № 12, z rana do g. 12, po połud. od 4—6. 6823

Bona potrzebną jest do dzieci, umiejąca szyć na maszynie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod № 27, mieszkania № 8, od godziny 9 zrana do godziny 12. 6680

Bona niemka z metodą freblowską i dobremi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość: Stare-Miasto № 26, 2-gie piętro od frontu. 6864

Bona Francuzka potrzebną jest, na czas wakacji, do dwóch chłopczyków, na wyjazd na wieś. Wiadomość na Pradze, ulica Brukowa № 397, u Właściciela domu. 6854

Mam honor zawiadomić Sz. Osoby, na prowincji zamieszkałe, a życzące sobie korzystać z Lekcyj Tańca, iż po ukończeniu wykładu u siebie w domu, przyjmuję przez czas letni wezwania na prowincję, dla udzielania Lekcyj Tańca, po cenach przystępnych. Adres: Dzielna № 3/2375. — Wiktor Puchalski, Nauczyciel Tańca. 6738

Posady i prace.

Przepisywanie tanio. Pismo piękne i czytelne, zgłaszać się proszę: Zgoda 6, mieszkania 8. 645

Panny przyjmują się do nauki robót szmuklerskich. Ul. Marszałkowska № 73. 6752

Panny uzdolnione, potrzebne są do pracowni sukien K. Buckner, Twarda 10. 6766

Panienki potrzebne są do wykończania pończoch. Krak.-Przed. № 16, w pracowni.

Uczeń potrzebny jest do fabr. wyrobów szmuklerskich. Marszałkowska 73. 6751

Kasjer z kaucją potrzebny do bióra prośb. Twarda № 6. 6755

Panny podręczne potrzebne są zaraz do pracowni sukień J. Tock. Podwale 8. 697

Panna potrzebną jest za podręczną do maszyny i do nauki. Krakówskie-Przedmieście, pałac Kaźmierowski.—Kozłowska. 6773

Panny uzdolnione do staników, podręczne i do nauki, potrzebne są. Ul. Kotzebue № 10, do magazynu. 6759

Praktykant potrzebny do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Elektoralna № 26.

Panny potrzebne są do staników, upinania i ubierania spódnic, oraz podręczne. Ul. Wspólna № 26, mieszkania 16. 6710

Panny zdatne potrzebne są zaraz do magazynu W. Jeziorkowskiej. Niecała № 7.

Panny potrzebne są do nauki, które oprócz bezpłatnej nauki, pobierać będą przyzwoite wynagrodzenie. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, w Sklepie „Wanda." 652

Panny zdatne i podręczne potrzebne są zaraz do krawieczyzny damskiej, tamże może być przyjętą panienka do nauki ze wszystkiem. Nowy-Świat № 58, m. 12. 6705

Sklepowa i uczeń potrzebni są zaraz do magazynu galanteryjnego J. Pruszkowski, Marszałkowska № 59. 6665

Pisarz przybyły z prowincji, kawaler z dobremi świadectwami, poszukuje zajęcia przy fabrykach tabacznych lub cegielniach, albo browarach lub innych zakładach. Proszę adres: ul. Bednarska № 6, m. 27. 6674

Panny potrzebne są zaraz do stałych zajęć, kompletnie uzdolnione do maszyny Wheelera i Wilsona, oraz obeznane z tamburkami, jak niemniej do zajęć podręcznych i do nauki. Wiadom. w fabryce: ulica Pańska № 22, codziennie od godziny 9 rano do 12 w południe. 6629

Uczeń wyznania chrześcijańskiego, potrzebny jest zaraz do kantoru. Język niemiecki i ładny charakter pisma wymagalne. Wiadomość w sklepie optycznym Gerlacha, ulica Krakowskie-Przedmieście. 6708

Uczeń do cukierni potrzebny jest, ul. Leszno № 28, dobrej konduity, w wieku lat 13—14, z prowincji, umiejący dobrze czytać i pisać. 6671

Panny podręczne do sukień, potrzebne są, do Magazynu Mód Emilji i Florentyny. Ulica Długa № 24. 6281

Panny do krawieczyzny potrzebne zaraz, kompletnie zdatne, podręczne i do nauki, za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna № 35, mieszkania 12, i do maszyny Wheellera i Wilsona. 6618

Rządca gospodarczy, kawaler, który zarządzał zagranicą i tu w kraju, obeznany teorycznie i praktycznie w gospodarstwie, odwołać się może na rekomendacje, poszukuje posady. Wiadomość u p. Golcz, ulica Niecała № 12. 6627

Rządca domu poszukuje miejsca, może dać gwarancję na własnym domu. Wiadomość u szwajcara Banku, na Elektoralnej; od godziny 10 do 3. 683

2 Panny potrzebne są do szycia bielizny na maszynie. uzdatnione, za dobrem wynagrodzeniem.—Erywańska 1, 2 piętro. 6685

Nagroda. Za wyszukanie posady kasjera, kontrolera, komisanta, rządcy domu lub temu podobnej, w którejkolwiek bądź miejscowości w fabryce, przy kolei lub jakim majątku, za wyłączeniem posady rządcy ziemskim majątkiem, dla człowieka familijnego, znającego język rosyjski i polski, przyrzeka się wynagrodzenie 15%, od mającej pobierać się pensji, oprócz świadectwa kilkoletniej służby, na żądanie może dana być kaucja. Wiadomość: Nasielsk, Łomżyńska Gubernja, pod lit. A. Z. poste-restante. 6845

Prasowaczka była, z pierwszorzędnej pralni, przyjmuje bieliznę praną, do prasowania i do prania męzką, suknie, negliże, po cenach bardzo przystępnych, oraz uczy prasować i glansować, sposobem najłatwiejszym, w przeciągu dwóch tygodni. Ulica Piękna № 32. — Irzycka. 6804

Sklepowej poszukuje się, obeznanej z handlem dystrybucyjnym i norymberskim i pisząca poprawnie po polsku, a także i po rusku. Wiadomość: Karmelicka № 5, Sklep norymberski. 6703

Panny potrzebne są, uzdatnione do staników i podręczne, do pracowni sukień. Nowy-Świat № 55, wprost bramy Ordynackiej.

Uczni kilku potrzeba jest do Ślusarza. Wiadomość: Hoża № 21, u Ślusarza. 6813

Poszukuje się posady Rządcy w wielkim domu, za złożeniem odpowiedniej kaucji. Oferty proszę składać w Kiosku, na Placu Ś-go Aleksandra, pod lit. D. H. 6852

Panny potrzebne są, uzdatnione do staników i Panny do nauki, przy ulicy Freta № 53, mieszk. № 10, pierwsze piętro. 6816

Panny do spódnic i staników, potrzebne są zaraz, w Magazynie Mód „Caroline." Marszałkowska № 54. 6861

Panny do staników i spódnic, potrzebne są zaraz na ul. Trębacką, domu № 14, drzwi № 3, piętro 1-sze. 6814

Panny i uczennice potrzebne są do fabr. kwiatów i do sukien. Ulica Chmielna № 6. Groszkowska. 6806

Panny potrzebne są zaraz do pracowni sukien damskich, do staników, podręczne i do maszyny. Ul. Złota № 5, m. 35. 6808

Ucznia potrzeba do fabryki cukrów Filipowicza. Ul. Hr. Berga № 410. 6839

Panny podręczne, potrzebne są do krawieczyzny. Leszno 36, mieszkania 9. 6881

Panny potrzebne są do wykończania staników i podręczne, do pracowni sukien Z. Osowskiej, ulica Twarda № 14 lit. A, na 2-m piętrze. 6824

Panny uzdolnione w krawieczyźnie damskiej, potrzebne są do magazynu A. Bilnickiej, ul. Mazowiecka № 11, m. 2. 6833

Panny podręczne potrzebne są do pracowni sukien. Chmielna № 18, m. 13. 6832

Piwowar wykwalifikowany potrzebny jest do Rosji. Bliższa wiadomość u F. R., ulica Złota № 26, mieszk. 2. 6826

Panny zdatne i podręczne potrzebne są od pracowni sukien. Aleksandrja № 6, m. 8, Tamże przyjmują się koronki do prania i żaboty do odnawiania. 6831

Panny podręczne do sukien, potrzebne są zaraz. Ulica Zgoda № 1, mieszk. 21, wprost ulicy Przeskok. 6632

Panny podręczne potrzebne są zaraz do pracowni sukien H. Michniewskiej. Ulica Leszno № 7, mieszkania 9. 6649

Kupno i sprzedaż.

Suknia paryzka adamaszkowa, mastique, zupełnie świeża, do zbycia tanio. Warecka № 1, mieszkania 7. 6547

Meble mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo. lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, umywalka, konsolki do kart, łóżka, szafeczki nocne, stolik do samowara, firanki. Sienna № 15, w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 6510

Do sprzedania meble z dwóch pokoi: z salonu i sypialnego, kanapa, kozetka, 2 fotele, 6 fotelików, dwie pary portier, dwa lambrekiny, szeslong, 4 szofejz i 1-na para portier, wszystko kryte Szerszem. Ulica Marszałkowska № 37, m. 6, 2-gie piętro. 6652

Po trzy ruble za sztukę, sprzedają się!! Cztery Suknie letnie i zimowe, Dolmanik, Regenmantel. Ulica Wspólna № 34, mieszkania № 1, na dole, na prawo.—Tamże potrzebną jest używana Amazonka. 702

Krzesła dębowe rzeźbione, stołowe, w wyborze wielkim, a cena za jedno od rs. 2 kop. 50 do rs. 15, ulica Bednarska № 3. 6080

Do sprzedania: Suknia wełniana koloru prune, z atłasowym stanikiem (nowa), suknia jedwabna popielata i szafa do sukien składana. Nowy-Świat № 43, 3 piętro. 685

Mebli Garnitur orzechowych do salonu, biurko, szafa do sukień, szafka do bielizny, tremo, lustra, konsolka do kart, bibljoteczka, kredens, lampa, zegar stołowy, stół jadalny, tualetka, kandelabry do sprzedania. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 6700

Do sprzedania: Łóżka z francuzkiego orzecha, Garnitury czarne i Stoły. Ulica Browarna № 20, wiadomość u stolarza. 6706

Do sprzedania Fortepian petersburskiej fabryki, Eberharda, o 7 oktawach, i szyldy. Wiadom.: Nowy-Świat № 1, m. 4. 6360

Fortepian krótki, o 7 oktawach, rs. 230, oraz Fortepian mahoniowy rs. 46, do sprzedania. Stare-Miasto № 8, mieszk. 6. 6672

Maszyna jest do sprzedania Wheelera Wilsona, za bardzo przystępną cenę. Ul. Miodowa № 12, mieszkania 10. 6694

Fortepian Kralla i Seidlera, o 7 oktawach rs. 240; drugi o 6 okt. rs. 55; Szafa do sukień rs. 43; Stół jesionowy rs. 10. Chmielna № 26, m. 19, od 2 do 6. 6695

Do sprzedania: Garnitur Mebli mahoniowych, krytych adamaszkiem, koloru bordo, składający się: z kanapy, sześciu krzeseł, 2 foteli, 1 stołu i 2 portjer, za przystępną cenę. Wiad. Niecała № 5, mieszk. 2. 6697

Mundur wojskowy jest do sprzedania, w Sali Licytacyjnej, za cenę bardzo przystępną. 688

Kassa ogniotrwała, prawie nowa, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Nowy-Świat № 19, mieszkania 3. 6542

Zaprawę do podłóg terpentynowo-woskową, funt po kop. 45; lakiery i farby olejne dla pp. malarzy i lakierników, oraz lakiery do podłóg w pięciu kolorach z Zakładów Przemysłowo-chemicznych p. Karpińskiego i p. Lepperta poleca skład fabryczny. Elektoralna № 33, składy komisowe w magazynach: Andrzejewskiego i Nickiego, L. Bernsteina, Centnerschwera, A. T. Gallego, J. Mrozowskiego, A. M. Sierzputowskiego, H. Welta i W. A. Zeuschnera. 654

Tokarnia mała żelazna ze suportem rs. 50, dwie szafy sklepowe rs. 15. Ulica Świętokrzyzka № 3, mieszkania 3. 6631

Jest do sprzedania: Garnitur Mebli mahoniowych, misternej roboty, a la rokoko, kryty jedwabną brokatelą, oraz 5 portjer z tejże samej brokateli, dywan, duży francuzki, żyrandol, obrazy olejne stare, kufry, wanna cynkowa do kompieli, stół duży; oraz garnitur mebli mahoniowych, wełną kryty. Wiadomość: ulica Elektoralna № 1, mieszkania № 9. 6634

Biurko antyk, jest do sprzedania. Nowo-Senatorska № 8, m. 8, 2 piętro. 6784

Fortepian i Meble wiedeńskie są do sprzedania z powodu wyjazdu. Wspólna № 4, lewa oficyna. 6794

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę: 2 Szafki do wystawki na ulicę, 1 Stół wielki do roboty, 1 Szafa rozbierana, Kuchenna szafka, Łóżka, Stół, Piec żelazny i parę Krzeseł. Bracka № 13, na dole w podwórzu, mieszkania № 17. 6786

Materja chińska Czi-czun-cza w całych sztukach jest do sprzedania, tudzież rozmaite wyroby ekaterynburgskie, chińskie i japońskie, w liczbie tych ostatnich są Szachy misternie wykończone. Ulica Szpitalna № 1, w sklepie zegarmistrza Soleckiego. 6767

Wina francuzkiego białego (graves) 50 butelek, dywan Smyrna, żelazne łóżka na sprężynach, wózek dziecinny i inne rzeczy z powodu wyjazdu do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 21, mieszkania 15. 6683

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu: z 5-u pokoi Meble, Kasa ogniotrwała, Lampy gazowe, Kandelabry, Dywany, Firanki i różne sprzęty domowe. Ulica Sienna № 12, w drugiej bramie, na 2 piętrze, m. № 6. 5711

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych, krytych brokatelą, mało używanych, i szafa do bielizny. Włodzimierska № 3, m. 1.

Meble z powodu wyjazdu sprzedają się: Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół i biurko, wszystko wymienione, jest zrobione z drzewa mahoniowego, meble na sprężynach, wyściełane, modną materją pokryte i w zupełnie dobrym stanie. Sprzedaje się także stół duży jesionowy, do stołowego pokoju i takież 6 krzeseł wyplatanych. Pierwszy garnitur ceni się 190 rs., a drugi 25 rs. Meble te wydane będą kupującemu w d. 24 czerwca. Bliższe szczegóły na miejscu, w domu przy ulicy Hożej № 32, mieszk. 8. 6414

Mebli garnitur sprzedaje się, z powodu wyjazdu, za rs. 150, Kanapa wyplatana, Lampy, Samowar i t. d. Zielna 18, drugie piętro, mieszk. 7. 6284

Do sprzedania: Futro elki, męzkie, piękne, nowe Rs. 200, zegarek złoty kryty rs. 75, spinki złote paryzkie do gorsu i rękawów rs. 45. Karmelicka № 14 nowy, 2-gie piętro, gdzie pracownia, od godziny 10—3, w święta od godz. 3—5. 6195

Pianino czarne, zagraniczne, o 7-miu okt. do sprzedania. Złota № 2 lit. A, m. 5. 6471

Mebli 2 garnitury, szeslongi urzędowej roboty. Leszno № 15, u tapicera. 6333

Meble do sprzedania za umiarkowaną cenę: kredensa, szafy do garderoby i szafki do bielizny, stoliki do kart, krzesła rzeźbione dębowe, stoły jadalne, kanapy i fotele rozmaite, używane i nowe. Wiejska № 12, mieszkania 2. — A. Tyszka. 6400

Skarpetki bez szwu, trwałe i wygodne w wielkim wyborze. Marszałkowska № 57 Skład bielizny męzkiej .J Billing. 454

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla"; ulica Marszałkowska № 6a, w Warszawie. 6265

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 6871

Meble do sprzedania: Garnitur mahoniowy, rzeźbiony, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Oglądać można codziennie od godz. 9—2. Nowogrodzka № 19. m. 5. 6825

Meble z 3-ch pokoi, mało używane, bardzo tanio wyprzedają się. Marszałkowska № 49, stróż wskaże. 6855

Wielka wyprzedaż Kapeluszy damskich. Z powodu braku miejsca trwać będzie wyprzedaż niżej ceny kosztu, do 1-go Lipca. Miodowa № 2, obok cukierni. 6798

Do sprzedania: Kredens orzechowy, bardzo mało używany, 2 łóżka orzechowe i łóżko mahoniowe z materacem na sprężynach. Ulica Wilcza № 12, stróż wskaże. 6863

Fortepian tanio do sprzedania, mahoniowy, nowego fasonu, krótki, (wiedeński), w stanie dobrym. Róg ulic: Marszałkowskiej i Jerozolimskiej № 23b, stróż wskaże. 6673

Do sprzedania!!! Drzewo budowlane po urządzonym jarmarku wełnianym. Wiad. ulica Wilcza № 30, u Rządcy domu, od godziny 4—6 po południu. 6797

Wyprzedają się Skarpetki w najlepszym gatunku, 5 rs. 50 kop. za tuzin. Nowy-Świat № 33, prawa oficyna, 2 sień. 6834

Do sprzedania na osobę szczupłą: Suknia satinkowa nowa, i Suknia z popeliny irlandzkiej. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 93, m. 5, 2-gie piętro. 6828

Do sprzedania z powodu wyjazdu Maszyna szewcka nożna, w dobrym stanie, każdego czasu. Ulica Gęsia № 47. 6830

Fisharmonja duża, z pięknym i silnym głosem do sprzedania. Wiadomość: Miodowa № 3, mieszkania 17. 6795

Jest do sprzedania, z powodu zwinięcia sklepu mydlarskiego, urządzenie sklepowe i pozostałe towary. Wiadomość w tymże sklepie: ulica Leszno № 36. 6812

Meble są do sprzedania, z powodu wyjazdu, a mianowicie: Sofa duża, turecka; dwa szeslongi, dwie Kanapki, cztery Taborety, dwa Krzesła i Stół, wszystko kryte jutą, w guście tureckim; Zegar stołowy, Lustro duże; Maszyna Wheellera i Wilsona, Lampa duża do salonu, wszystko za cenę przystępną. Elektoralna № 45a, m. 7. 6850

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, bordo rypsem kryty, 2 szafy z amerykańskiego orzecha, 2 stoliki konsolkowe, tremo angielskie, biurko duże, kredens szabowany, szafki do bielizny, 2 łóżka, stół jadalny z krzesłami, 2 etażerki, wieszadło stojące, firanki z gzemsami. Twarda № 8A, wprost Marjańskiej, w nowym domu, stróż wskaże.

Do sprzedania, dla braku miejsca rozmaite Meble i Miedź kuchenna. Zgoda № 4, mieszk 7, od 10 do 3 po południu. 704

Suknia jedwabna jasna, paski niebieskie i Maszyna ręczna, Systemu Singera, do sprzedania tanio. Wilcza 17E, mieszk. 6. 703

Do sprzedania: Kanapa, 6 Krzeseł. 2 Fotele, całe kryte modnym materjałem i Szesłong skorą kryty, obejrzeć można od godziny 12-ej do 5-ej po po łudniu. Nowy-Świat № 46, stróż wskaże. 6373

Fortepian w najlepszym stanie, za rs. 100 do sprzedania. Chłodna № 60, wiadomość u stróża. 708

Dwa Pierścienie brylantowe. za rs. 400 i rs. 300, zostawiono do sprzedania, u Jubilera Józefa Betcher. Marszałkowska № 65.

Pianino jest do sprzedania, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, prawie zupełnie nowe, (jeden miesiąc używane, z angielską mechaniką, płytą, szprejcami metalowemi, ze stronami krzyżowanemi, za przystępną cenę. Widzieć można codziennie, przy ulicy Świętojerskiej № 12, u optyka. 6865

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Wielka, naprzeciw № 13. 6623

Adres warszawskiego Zakładu Opakowań i Fabryki parowej: Pak, Skrzyń, Pudełek. Waliców № 1. 636

Magle do sprzedania za cenę przystępną. Nowy-Świat № 55. 695

Dom murowany z oficyną, w m. Łodzi do sprzedania, lub zamiany na dom, w okolicy Pragi, Woli. Chmielna № 62a, m. 25.

Sklep dystrybucyjno-Wiktuałowy, z całem urządzeniem, dający byt familji. Wiadomość w Kiosku, róg Ciepłej i Twardej. 705

Dom murowany z 4 pokojami, kuchnią, śpiżarnią, garderobą, 2 piwnice, zabudowania gospodarskie, jest do nabycia w każdym czasie, w mieście powiatowem Brzezinach, oraz 6 mórg ziemi ogrodowej, w około oparkanione, przy zdrojach i sadzawka, przy ulicy Koluszkoskiej, wiadomość na miejscu.

Magli gotowych dostać można każdego czasu. Ulica Zaokopowa № 16. 694

Posesja do sprzedania, z domem i ogrodem w Poławach (Nowej-Aleksandrji). Wiadomość: Smolna № 11, mieszk. 4. 6803

Magle każdego czasu do sprzedania. Jerozolimska № 11. 693

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Miedziana № 9.

Kawiarnia wraz z piekarnią jest do odstąpienia w targowem miejscu. Wiadom. Grzybowska № 27, u P. Klopferta. 6677

2 Magle wiedeńskie są do sprzedania z ładnem mieszkaniem, z powodu bardzo nagłego wyjazdu. Wiadomość: Chmielna № 33.

Sklep z naftą, mydłem i t. p. artykułami, jest do sprzedania w dobrem miejscu, za przystępną cenę. Tamże Maszyna Singera do sprzedania, mało używana. Wiadomość: ulica Śliska № 44, mieszkania 1. 6691

Sklep wiktuałów egzystujący od lat 20-tu, jest do sprzedania. Świętokrzyzka № 19.

Folwark rozległości 10 włók, jest do sprzedania. Bliższa wiad.: Krucza № 1a, m. 7. 6666

Rs. 12,000 i 6,000 potrzebne są na 1-sze №№ hypotek miejskich. Wiadom. w kancelarji p. rejenta Kietlińskiego, w sądzie Okręgowym. 6549

Rs. 5,000 do wypożyczenia od 1-go Lipca. Wiadomość w kancelarji rejenta Aleksandrowicza, Miodowa w gmachu Sądu Okręgowego. 6563

Rs. 2,000 do 3,000 potrzebne zaraz na hypotekę za rogatki, na 10%, gwarancja wszelka. Twarda № 6, mieszk. 9. 6768

Rs. 8,000 do wypożyczenia zaraz na dobrą hypotekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: Marszałkowska № 26, mieszk. 14. od 5—7 po poł., bez pośrednictwa.

Sklep z dystrybucją, wraz z całem urządzeniem i towarem, z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Senatorska, w kiosku obok kościoła pp. Kanoniczek. 6770

Dom za rogatką, dochód 1,600 rs., sprzedam lub zamienię na plac lub sklep, do kupna potrzebna suma rs. 4,500. Ul. Twarda № 6, mieszkania 9. 6754

Zakład Mleczny z Kawiarnią do odstąpienia z urządzeniem lub bez, na przystępnych warunkach. Róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 50. 6776

Zakład restauracyjny, z ogródkiem, w bardzo dobrym punkcie, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania każdego czasu. Wiadom.: Elektoralna № 33, w dystrybucji.

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, elegancko urządzony, z wyrobioną klijentelą, jest do sprzedania zaraz; komorne 100 rs. rocznie, kontrakt 2-letni. Pańska № 38, drugi dom od Twardej. 6526

Potrzebną jest na 1-szy № hypoteki ziemskiej po Towarzystwie, suma 25,000 rs.. hypoteka w Warszawie, warunki korzystne, Wiadomość: Danielewiczowska № 8, m. 24, pomiędzy 9—10 rano i 4—6 po połud. 6796

Rs. 300 do 500 pożyczki poszukuje się na pół roku lub rok jeden, w celu powiększenia interesu haandlowego. Procent dobry, ewikcja pewna. Oferty pod lit. M. M. przyjmuje Kiosk na Placu Zielonym. Pośrednictwo faktorów wyklucza się. 6851

Folwark 13 włók mający, wszystkie warunki pożądane, do sprzedania na 12% netto. Miodowa № 3, m. 50, do połud. 6836

Magle są do sprzedania. Wiadomość: ulica Długa № 16. 6821

Kolonja do sprzedania za Wolskiemi rogatkami, na Górczewskiej drodze, przy samej kolei obwodowej, ogród fruktowy, cała oparkaniona, z nowemi budynkami. Wiadom. na miejscu № 20, lub w Warszawie: Nowy-Świat № 19. 6818

Do odstąpienia z powodu wyjazdu Interes dobrze procentujący, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w kantorze stręczeń służących: Nowy-Świat № 57. 6846

Sklep wiktuałów zaraz do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Piwna № 35. 6862

Sklep dystrybucyjno-spożywczy. bardzo dobrze procentujący, jest do sprzedania zaraz. Wiadom.: Erywańska № 5, w tymże sklepie.

Sklep wiktuałów połączony z dystrybucją do sprzedania. Ul. Sienna № 28. 6811

Magle każdego czasu do sprzedania. Ulica Wspólna № 13ba. 6815

Dom 2-piętrowy, murowany, z placem frontowym, łokci 65, do sprzedania lub zamiany na folwarczek nie duży. Ulica Miodowa № 5. — Kochański. 6843

Sklep z powodu wyjazdu do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Śliska № 7. 6847

Gospoda chrześcijańska, jest do wydzierżawienia każdego czasu, pod bardzo korzystnemi warunkami, we wsi Kościelnej, o 2 wiorsty od 2 stacji, jednej z kolei żelaznych. Bliższa wiadomość: ulica Próżna № 5, u Właściciela domu. 6737

Majątek ziemski do sprzedania, położony od stacji kolei W.-W. Rogów, wiorst 8, rozległy włók 11½, kompletnie zagospodarowany, z łąkami nadrzecznemi, młynem i rybołóstwem, czyniącem rocznie rs. 300, nie mający żadnych serwitutow, z bardzo dobrymi przeważnie murowanemi budynkami, z wygodnym domem mieszkalnym i ogródkiem. Wysiew pszenicy kor. 42, żyta kor. 75, rzepaku mórg 6. Wiadomość bliższa: Chmielna № 44, stróż wskaże. 6205

Rs. 32,000. Plac i Majątek. Około 32,000 rs. żądane na spłatę, 1-szy № na majątku, plac w Warszawie, oraz Majątek do sprzedania. Wiadomość: w gmachu sądu okręgowego, w kancelarji Notarjusza Adolfa Aleksandrowicza. 6207

Restauracja do odstąpienia. Wiadomość: Nowy-Świat № 58, w miejscu. 6590

Rs. 2,000 jest do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość: Twarda № 24a. m. 8. 6610

Sklep dystrybucyjny, dobrze procentujący na pryncypalnej ulicy do sprzedania dla kobiety pojedyńczej, z mieszkaniem. Wiadomość w kiosku w Ogrodzie Saskim. 676

Sklep wiktuałów, w jednych rękach trzymany lat 9, z ważnej zmiany interesu do odstąpienia. Tamka № 16. 677

Lokale.

Śliczny lokal, z dwóch pokoi, przepokoju i kuchni złożony, suchy, widny, czysty i w świeżem powietrzu położony, jest z powodu nieprzewidzianych okoliczności w każdej chwili do odnajęcia. Nowogrodzka nr 23, m. 30. O warunkach dowiedzieć się można w drukarni „Kurjera Warszawskiego". —684—

Pokoje, jeden lub dwa, umeblowane, w środku miasta, do najęcia. Królewska № 3, mieszkania № 16. 6523

Pokój i przedpokój, umeblowane, Rs. 10 miesięcznie. Bracka № 5, m. 17, parter.

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Bednarskiej № 18, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia, 4, 3 i 2 pokoje, oraz na 3-m piętrze pojedyńcze pokoje, wodociągi i zlewy zaprowadzone. 5471

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ul. Prostej № 4, 2-gi dom od ul. Twardej, różne Lokale w dobrem położeniu przy ogrodzie, od 90 do 220 rs. rocznie, ze zlewem, wodociągiem, komórkami i piwnicami. 6690

Pokoje trzy do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu, za rs. 320 na rok. Wiadomość: ulica Żórawia № 17, u stróża Jana. 6702

5 Pokoi z balkonem, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., z pięknem wejściem, ze zlewem, wodociągiem i wygodami gospodarskiemi, ze stajnią i wozownią, za rs. 750 lub bez takowej za rs. 600 rocznie. Mieszkanie to może być zajęte zaraz. Wiadomość u Właściciela, róg Marszałkowskiej i Wilczej № 17. 6571

Mieszkania letnie w dobrach Łaziska, przy kolei Terespolskiej, w lesie sosnowym, stacja kolei Nowo-Mińsk. Artykuły żywności dostać można na miejscu.—Wiadomość: Krochmalna Nr 38 u p. Baranowskiej. 6612

Sklepy i składy są do wynajęcia w każdym czasie, przy rogu ulicy Elektoralnej i Zimnej № domu 793, nowy 13. Wiad. w miejscu.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., pięć Pokoi z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem, wraz ze stajnią i wozownią lub bez takowych, w domu № 15, przy ulicy Miodowej. 6308

Warsztaty po rs. 200, 300 i 350, do wynajęcia od kwartału. Chłodna № 10. 6236

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ul. Chłodnej № 6: Warsztat stolarski za rs. 350, stajnia z wozownią i mieszkania po 2 pokoje i kuchnie. Wiadom. u właściciela. 6398

Pokój do najęcia zaraz z meblami i osobnem wejściem. Ul. Piekarska № 5, 2-gie piętro od frontu. 6675

Stajnia na 10 koni, wozownia może być i na krowy, mleczarni brak w tych stronach, mieszkanie i inne dogodności gospodarskie w dziedzińcu obszernym z ogrodem, do najęcia od 8 Lipca r. b. pod № 33 przy ulicy Złotej. 6664

Lokalu poszukuje się na warsztat obszerny, w blizkości Grzybowa Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. L. O. 6638

Mieszkanie umeblowane. 3 albo 2 pokoje do wynajęcia z usługą. Nowogrodzka № 3, mieszk. 15, w prawej oficynie. 6646

Do wynajęcia Mieszkanie przy ul. Furmańskiej № 6/2699, na 1-m piętrze, składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, drwalni i piwnicy, góra wspólna z ogródkiem. Wiadom. u gospodyni. 6500

Kuźnia, stajnie i wozownie, do wynajęcia. Nowolipie № 59. 6516

Lokal do wynajęcia od 1 Lipca, w domu pod № 8, przy ulicy Erywańskiej, składający się z 8 pokoi frontowych, dwóch kuchen, przedpokoju, który może być podzielony na dwa lokale, t. j.: na 5 i 3 pokoje z kuchniami; pod № 25, przy ulicy Królewskiej, Sklep z pokojem i kuchnią; tamże stajnie i wozownie wygodne. Wiadomość na miejscu u stróżów domów. 6358

Lokale różne są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., wygodne, suche, ciepłe, z widokiem na Wisłę i ogrody. Dobra № 10. od Tamki.

Mieszkanie z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia z dwu-letnim kontraktem, z meblami lub bez. Wiadomość na miejscu w gmachu teatru pod filarami, od Nowo-Senatorskiej, mieszkania № 17. 6461

3 Pokoje umeblowane, razem albo pojedyńczo, miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Mazowiecka № 4, wiadom. u szwajcara. 6537

Mieszkania letnie, Grochów, 2, 3. 4 pokoje z kuchniami. Komunikacja udogodniona. Wiadomość: Krak.-Przedm. № 77, mieszkania 6, codziennie od g. 4—6 po poł. 6267

Trzy Stajnie na 30 koni, dwie Wozownie, Lokal na szynk i bawarję, dawno egzystujące, kilka Lokali małych, cena przystępna. Wiadomość: Twarda 42, mieszkania 3, od godziny 11 do 1 po południu. 6335

2 Pokoje duże od frontu z balkonem, przedpokój, kuchnia z wodą i zlewem, zachowanko, waterklozet, piwnica i góra wspólne do wynajęcia od Ś-go Jana, za rs. 250 rocznie. Ulica Marjensztadt № 1 lit. A. mieszkania 8. 6552

Mieszkanie letnie w Jabłonnie. Do wynajęcia jeden pokój z osobnem wejściem; może być ze stołem, albo wspólną kuchnią. Wiadomość Sienna 15. mieszk. 19. Tamże mieszkanie do odstąpienia na 3 miesiące, za bardzo przystępną cenę. 6559

Zaraz do wynajęcia salon i dwa pokoje z meblami, do 1-go Września r. b. Wiadomość: ulica Wierzbowa № 3, w Restauracji.

Mieszkanie z meblami do najęcia zaraz 1-sze piętro: 5 pokoi, salon z balkonem, od frontu, przedpokój i kuchnia. Ul. Szpitalna № 10, mieszk. 3. Widzieć można od godziny 12—3. 6540

Dla szukających w mieście świeżego powietrza! Mieszkanie na 1-m piętrze, z pięknym widokiem na ogrody, w domu przy ulicy Nowogrodzkiej № 33, blizko Marszałkowskiej, z powodu nieprzewidzianego, jest do odnajęcia od Ś-go Jana r. b., składa się z pięciu pokoi, z wszelkiemi wygodami, cena roczna rubli 700. 6322

Mieszkanie składające się z 2-ch pokoi z salonem, lub bez takowego, z fortepianem, przedpokojem i kuchnią, umeblowane, na 2-m piętrze od frontu, przy placu Teatralnym, do wynajęcia od 10 Czerwca do końca Sierpnia r. b. Wiadomość w Aptece F. Fijałkowskiego przy placu Teatralnym. 6161

Pokoje frontowe cztery, przedpokój, kuchnia, na pierwszem piętrze, do najęcia od Ś-go Jana. Ogrodowa 14, blisko Białej. 6175

Lokal z 6-ciu pokoi z wielkim komfortem urządzony, z łazienką i wszelkiemi tegoczesnemi wygodami, oraz kilka lokali mniejszych, z meblami lub bez. Wiadom. u stróża lub w mieszkaniu № 3. Widok № 19. 6246

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Pokoje: 8, 5, 3, z kuchniami i wygodami, przy ul. Nowy Świat № 19. 5846

Lokali kilka odrestaurowanych 1, 2 i 3 pokojowych, mogących być połączonemi, oraz Sklep z mieszkaniem frontowem w każdym czasie do wynajęcia. Twarda № 36. 6068

Opłata miesięczna. Lokale w domu № 87E przy Alei Jerozolimskiej za Żelazną 2 Pokoje, przedpokój, kuchnia, od 10 do 12 rs.; 1 Pokój z kuchnią od 8 do 10 rs.; 1 Pokój familijny, od 5 do 6 rs.; Sutereny z 2-ch izb 5 rs. 5232

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ul. Grzybowskiej pod № 57: cztery pokoje z balkonem, przedpokojem i kuchnią, ze zlewem, na 2-m piętrze. 6083

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Sklep narożny, z dwoma oknami wystawowemi i mieszkaniem, w punkcie bardzo handlowym, służyć mogący na szynk z bawarją, lub cukiernię, kawiarnię, restaurację, sprzedaż win i kolonjalnych; ze zlewem, wodociągiem i gazem, przy rogu ulic: Twardej i Prostej, pod № 24a. Wiadomość na miejscu, u Właściciela domu. 6599

Sklep od 1-go Lipca do najęcia, na kwiaty, pióra i t. p. rzeczy. Wiadom.: Miodowa № 2, pałac Dyzmańskich, gdzie wyprzedaż.

Do wynajęcia od św. Jana w domu frontowym Lokale po 2, 5 i 6 pokoi. Wiadomość u właściciela. Krochmalna № 38. 6820

Do wynajęcia przy ul. Nowy-Świat № 4, od 1 Lipca, 8, 4 i 3 pokoje z kuchniami i wygodami, oraz i sklepy. 6838

1 Pokoj umeblowany do najęcia na 1-m piętrze od frontu, z osobnem wejściem. Ul. Senatorska № 3. 6848

2 Pokoje z przedpokojem i kuchnią, kompletnie umeblowane, do wynajęcia od 13 Czerwca na dwa miesiące. Żórawia 27. m. 12.

3 Pokoje z przedpokojem i kuchnią. z wodociągiem i zlewem, na parterze, do wynajęcia od 1 Lipca. Mokotowska № 6. 6835

Lokal frontowy: 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, oraz 2 mniejsze lokale, przy ul. Nowo-Zielnej pod № 35, tuż przy ogrodzie Saskim, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy wszystkich lokalach tego domu są urządzone wodociągi, zlewy, gaz i piwnice obszerne. 6867

Lokale różne są do wynajęcia przy ulicy Kaczej № 6, w cenie od rs. 4 do 8½ miesięcznie, mogą być dodane stajnie i wozownie. Wiadom. u Rządcy tamże. 6793

Do wynajęcia od 15 Czerwca Salonik, przy zacnej familji. № 15 Nowe-Miasto;—tamże potrzebny jest od 1 Lipca Pokój duży z kuchnią, dla emerytki. 6802

Do wynajęcia od 1 Lipca, przy ul. Królewskiej № 25: Sklep z pokojem i kuchnią, oraz stajnie i wozownie obszerne. Przy ul. Erywańskiej № 8: Apartament z 8 pokoi, 2 kuchni i przedpokoju, na 2 piętrze od frontu, dający się wygodnie podzielić na dwa mieszkania, większe i mniejsze. Obejrzeć można na miejscu w każdym czasie, warunki zaś wynajęcia wskaże tylko właściciel powyższych domów, zamieszkały przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 5, w pałacu hr. Krasińskich, gdzie konsulat, codziennie między godziną 12 a 3 w południe. 6853

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia, z osobnem wejściem, z balkonem, nad ogrodem. Piękna № 1D, mieszk. 12. 701

Rzadka sposobność! W miejscowości odznaczającej się świeżem, dobrem powietrzem, posiadającej w podwórzu wyborną wodę źródlaną, w blizkości Kościoła i Dworca drogi żelaznej W.-W., jest wyjątkowo do odstąpienia, z powodu wyjazdu od 1-go Lipca r. b, Lokal złożony z 5 pokoi, przedpokoju, pasażu, i kuchni, z dwoma wejściami, na 2 piętrze, od frontu, za cenę rs. 450 rocznie. Aleja Jerozolimska № 37, wiadomość u Rządcy domu. 6827

Od 1 Lipca przy ulicy Hożej № 30B, na parterze: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia ze zlewem, pasaż, 2 zachowanka, piwnica, rocznie rubli 360; na 2-m piętrze: z pięknym widokiem na ogrody, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia ze zlewem, piwnica, rocznie rs. 280, wiadomość u właściciela. 6809

Tanio różne Mieszkania do wynajęcia, z widokiem na ogród, na obszerny dziedziniec, z kląbem i na ulicę, a mianowicie: Mieszkania z 3 pokoi obszernych, przedpokoju i kuchni rs. 220; 1 pokoju obszernego, przedpokoju i kuchni rs. 120. Może być także Sklep z mieszkaniem na gospodę chrześcijańską, albo na jaki inny proceder, wszystko w domach murowanych. Ogrodowa № 54.

Lokale letnie i stałe, są do najęcia pod № 110, tuż za Rogatką Mokotowską w ogrodzie, po 2 pokoje z kuchnią, lub jeden z kuchnią, z drwalkami, stajnią i wozownią. Wiadomość w Rogatce. 6800

Doniesienia rozmaite.

Kapelusze, czepeczki, żaboty, kryzy, kołnierze przyjmuje do roboty Magazyn Dzierżanowskiej. Bielańska № 4. 322

Osoba zamężna, poszukuje Towarzyszki podróży, na wspólny koszt, do Szczawnicy. Adresa proszę zostawiać pod literami O. M. w Kantorze Kurjera; również potrzebna jest Guwernantka. do francuzkiego na przychodnie.

Majówki. Wygodne powozy za przystępną cenę do wynajęcia. Marszałkowska 28. 6278

Ciechocinek. Osoba w średnim wieku, inteligentna, wyjeżdżając do Ciechocinka, życzy sobie przyjąć opiekę nad panienką lub do towarzystwa osoby starszej Tamże Pokój z przedpokojem do wynajęcia. Wspólna № 1, m. 25, od placu św. Aleksandra. 6774

Pracownia ubiorów mezkich M. Nowakowskiego, w dniu 17 Czerwca 1882 r. przeniesioną będzie na ul. Długą № 19 nowy.

Osoba młoda wyjeżdżająca na kurację do Buska, poszukuje starszej wiekiem towarzyszki, na wspólny koszt. Oferty proszę składać pod lit. J. Ł. poste-restante—Warszawa.

A. Kruszyńska mieszkająca na Nowym-Mieście pod № 3, zajmuje się szyciem bielizny damskiej i mezkiej, wykonywa bardzo starannie i po przystępnych cenach. 6678

Fabryka wyrobów stolarskich Florjana Szydarowskiego, przy ulicy Zaokopowe № 16, podejmuje się wszelkich robót stolarskich, oraz dostać można gotowych wszelkiego rodzaju Ferklejdunków, Kielsztosów, Fusgzymsów, posiada także znaczny zapas Magli gotowych. Ceny nizkie stałe. 687

Fabryka Rękawiczek K. Przygodzkiego poleca wyroby po bardzo przystępnej cenie. Ulica Ordynacka № 8. 6094

Obiady prywatne dwa lub trzy, można mieć w blizkosci dworca kolei Wiedeńskiej.—Wiadomość w kiosku: róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 6511

Niniejszem mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż z dniem dzisiejszym filję moją przy ulicy Elektoralnej pod № 31 egzystującą w zupełności zwijam i od dzisiejszego dnia posiadam tylko wyłączny skład główny jak dotychczas przy ulicy Nalewki pod № 7, z wielkim wyborem materjałów aptecznych i farb, z któremi mam honor polecić się.—Z uszanowaniem Henryk Welt.

Dziewczynka roczna, z wyprawką do oddania na własność. Jerozolimska № 17, u Akuszerki Fedorowicz.—Tamże Pokój dla osób spodziewających się słabości. 692

Mężatka młoda, której dziecko umarło 3-go dnia, życzy sobie przyjąć Dziecko do piersi. Ulica Czerniakowska № 56, mieszk. 16, małżeństwo: Grzegórz i Franciszka Olsak. 6591

Mężatka ze świeżym pokarmem życzy sobie przyjąć Dziecko do piersi. Ul. Łucka № 4. — Antonina Malinowska. 6837

U akuszerki K. M., są pokoje z osobnem wejściem dla osób spodziewających się słabości i przybyłych na kurację. Ulica Marszałkowska № 60. 6222

Mamki wiejskie, jedna Żydówka. Ulica Wielka № 13, u Akuszerki Brzezowskiej.

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem są u Akuszerki. Grzybowska № 22. 6790

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki. Ul. Hoża № 3. 6801

Mamki wiejskie i miejskie, młode, brunetki, ze świeżym i obfitym pokarmem. są u akuszerki C. Szultz, przy ulicy Wielkiej № 13.

Mamki sztuczne Francuzkie działające równie łatwo jak pierś matki (rs. 1).—Tapioka Brazylijska, najzdrowszy pokarm dla dzieci i dla osób osłabionych, pakiet półfuntowy Francuzki 35, 40 i 45 kop. W Magazynie Francuzkim 16, ul. Hr. Berga. 512

Mamki młode i zdrowe, ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem, bez długu, wiejskie, przy ulicy Pańskiej, domu № 13, mieszkania 3, u Akuszerki. 6869

Mamki polki i niemka, z młodszym i starszym pokarmem, u Akuszerki Szube. Mokotowska № 19. 707

Skradziono Woreczek z pieniędzmi, w którym znajdował się weksel na rs. 60, na imię Józefy Olszewskiej. Uprasza się o zwrócenie uwagi na powyższy weksel i danie znać na ulicę Dziką № 33. 6819

Rs. 60 nagr. Zegarek złoty duży z dewizką zaginął w Alei Ujazdowskiej, jest drogą pamiątką. Kto go odniesie pod № 55 Stare-Miasto, do Brochockiego emeryta, otrzyma powyższą nagrodę. 6650

Nagrody rs. 2. W Niedzielę w salonie Ungra lub w okolicy, zgubiono Kolczyk złoty, w guście podkowy, z przewiązką. Łaskawy znalazca raczy go złożyć w domu № 46, przy ulicy Freta, u gospodarza. 6849

Dnia 27 Maja r. b., przechodząc z rana przez ulice: Żabią, Graniczną, Twardą, na Ciepłą, zgubiono Zegarek srebrny damski. Łaskawy znalazca raczy takowy za nagrodą rs. 5, złożyć w księgarni A. Karwowskiej i F. Zabłockiego, Krak.-Przedm. № 5. 6722

Zgubione bilety loteryjne na ulicy Czystej d. 24 Maja, za udowodnieniem i nagrodą odebrać można przy ulicy Śliskiej № 34, stróż wskaże. 6772

Pies sześcio-letni, duży z gatunku St. Bernarskich, bardzo znacznej dla amatora wartości, jest do zbycia. Wiadom. u stróża na ul. Smolnej Dolnej pod № 1/1286B. 6692

Suczkę czarną, rasy pinczerów, ktoby miał do sprzedania, zechce zgłosić się po wiadomość do pani Podgórskiej. Ul. Świętokrzyska № 21. 6860

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 22 Мая (3 Іюня) 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.